



Szkoła Ludowa w Leśnej Podlaskiej

Czytaj wewnątrz numeru...



Zapraszamy do udziału w konkursie

Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie Oddział w Krakowie ogłasza konkurs na pamiętniki, wspomnienia i wypowiedzi trzech pokoleń doradców rolnych pod tytułem:

„Z POLSKIMI ROLNIKAMI KU NOWOCZESNEJ WSI”

Apelujemy do Was o pamiętniki, wspomnienia i wypowiedzi szczere, konkretne, ale z własną refleksją i oceną. Chodzi o wypowiedzenie się na tematy, do których macie osobisty stosunek, własną ocenę, które Was dotyczą w sposób bliski, serdeczny, a przez to przecież nietrudny do opisanie. Uprzejmie prosimy o taki trud i z góry dziękujemy!

Objętość pamiętników, wspomnień i wypowiedzi nie jest ograniczona. Nie pomijajcie niczego istotnego z obawy przed zbyt dużymi rozmiarami prac. Zarówno opracowania krótkie, jak i obszerniejsze mają szansę uzyskania nagrody konkursowej. Decydujące znaczenie mieć tutaj będą nie rozmiary, czy styl wypowiedzi, ale konkretność i szczerość opisu!

Nasz konkurs trwa do 30 czerwca

2006 roku. Czytelne rękopisy, maszynopisy, pliki na nośnikach elektronicznych (dyskietka, CD), ewentualnie zdjęcia, zapisy magnetofonowe czy inne przesłać należy na adres:

**Centrum Doradztwa Rolniczego
w Brwinowie
Oddział w Krakowie
ul. Meisela 1, 31-063 Kraków**

Rozstrzygnięcie konkursu, po lekturze i ocenie jego plonu przez Biuro Konkursu, nastąpi w wyniku obrad Sądu Konkursowego do 30 września 2006 roku. Skład Sądu Konkursowego podamy w odrębnym komunikacie w maju 2006 roku.

Organizatorzy konkursu zapewniają dzięki hojności licznych sponsorów następujące kwoty na nagrody za najlepsze z punktu widzenia celu konkursu prace, które przyszą wyłoniony Sąd Konkursowy:

I nagroda - 8.000 PLN

II nagroda - 5.000 PLN

III nagroda - 4.000 PLN

10 wyróżnień, pierwszego stopnia, po 1.000 PLN - 10.000 PLN

30 wyróżnień, drugiego stopnia, po 500 PLN - 15.000 PLN

Razem 42.000 PLN.

Organizatorzy konkursu zastrzegają sobie prawo innego podziału nagród oraz prawo publikowania pamiętników. Autorzy pamiętników, wspomnień i wypowiedzi opublikowanych w wydawnictwie książkowym, otrzymają po dwa egzemplarze książki bezpłatnie. Organizatorzy konkursu gwarantują wszystkim autorom pamiętników, wspomnień i wypowiedzi całkowitą dyskrecję i anonimowość - zarówno w przypadku drukowania opracowań, w zbiorowej publikacji, jak też przy użytkowaniu ich w pracach naukowych i publicystycznych.

Zebrane materiały posłużą uczonym, a także jednostkom doradztwa rolniczego, do analiz naukowych i będą wykorzystane w programowaniu działalności systemu doradztwa w Polsce.

Wiecej informacji na temat konkursu można znaleźć w portalu internetowym LODR w Końskowoli www.wodr.konskowola.pl (informacje dla doradców).

10 numerze

Fundusze strukturalne

- szansa dla rolnictwa i doradztwa 3

Cięcie drzew i krzewów owocowych 4

Przedstawiamy gospodarstwo 8

Przyszłość uprawy roślin jagodowych w Polsce .. 8

Okrywy w uprawie ziemniaka 9

Zmiany w użytkowości trzody chlewnej ..10

Ptasia grypa odlatuje..... 11

Choroby wirusowe czerwca i pszczoł 11

Problemy zdrowotne bydła zimą 13

Opieka nad cielęciem i krową po porodzie 14

Mikrotoksyny niebezpieczne dla ludzi i zwierząt .. 15

Edukacja przez całe życie 16

Tort - arystokrata wśród słodczy 17

WYDAWCA:

Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego
w Końskowoli Oddział w Grabanowie

DYREKTOR LODR

mgr inż. Alfons Koska

KIEROWNIK ODDZIAŁU

w Grabanowie inż. Eugeniusz Tarasiuk

ADRES REDAKCJI:

LODR Oddział Grabanów 21-500 Biała Podlaska
tel.: (0 83) 343 37 92 fax: (0 83) 343 81 98
e-mail: gazeta@odr.cyber.pl

Redaktor Naczelny: Janina Kempka

DRUK: LODR Poligrafia w Grabanowie

NAKLAD: 1100 egz.

Powiatowe Zespoły Doradztwa Rolniczego:

Biała Podlaska ul. Żeromskiego 3 tel/fax 343 32 34

Łuków ul. Przemysłowa 15. tel/fax (0 25) 798 39 58

Parczew ul. Lubartowska 4 50 tel/fax 354 24 74

Radzyń Podlaski ul. Rynek 10 A tel/fax 352 84 06

Wisznie ul. Warszawska 13 tel/fax 378 22 49

Rozmowa z Jadwigą Tatarą-zastępcą dyrektora LODR w Końskowoli

Fundusze strukturalne – szansa dla rolnictwa i doradztwa

Głównym zadaniem LODR jest świadczenie kompleksowych usług dla rolnictwa. Jakże zatem kroki podejmuje LODR, aby rolnicy byli w pełni usatysfakcjonowani poziomem tych usług?

„Doradca wyszkolony, rolnik zadowolony”- tak brzmi nagłówek jednego z artykułów zamieszczonych w lokalnej gazecie na temat działalności LODR. Ten tytuł świetnie obrazuje wyzwania stojące przed naszym Ośrodkiem, bowiem od jakości kadry doradczej w dużej mierze zależy przyszłość rolnictwa na terenie „małej ojczyzny”-Lubelszczyzny. Nasze rolnictwo charakteryzuje się dużym rozdrobnieniem-funkcjonuje tutaj ponad 300 tys. gospodarstw, z czego większość z nich stanowią małe – do 10 ha. Ta specyficzna cecha powoduje, że aby sprostać potrzebom wszystkich rolników, a także mieszkańców terenów wiejskich, doradcy muszą posiadać wszechstronną i co równie ważne, aktualizowaną na bieżąco, wiedzę. Z tego powodu nasi doradcy systematycznie uczestniczą w kursach i szkoleniach, także tych współfinansowanych z funduszy europejskich. Aby szkolić innych, trzeba być najpierw przeszkolonym.

To oczywiste, ale jednocześnie nie takie proste do zrealizowania, ponieważ organizowanie dodatkowych szkoleń dla kadr wiąże się z kosztami. Dobre kursy kosztują kilka tysięcy złotych i jest to bariera nie do przekroczenia dla wielu pracowników oraz firm. Na szczęście, wiele zmieniło się w tym zakresie od ubiegłego roku, od momentu wejścia Polski do Unii Europejskiej.

Z pewnością ma Pani na myśli możliwość uczestniczenia w projektach unijnych?

Tak. Obecnie LODR bierze udział w realizacji dwóch projektów unij-

nych z zakresu szkolenia doradców rolniczych. Są one współfinansowane ze środków Unii Europejskiej-z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego. Jeden z projektów-„Podnoszenie kwalifikacji zawodowych w zakresie integrowanej produkcji rolniczej”-jest już w ostatniej fazie realizacji, natomiast drugi-„Podnoszenie kwalifikacji doradców rolniczych a potrzeby regionalnego rynku pracy”-zakończy się pod koniec 2006 r. W tych projektach szkolą się zarówno pracownicy LODR, jak i wielu innych instytucji rolniczych z województwa lubelskiego.

Ile osób obecnie podnosi swoje kwalifikacje dzięki projektom realizowanym przez LODR?

W obu projektach bierze udział ponad 200 osób. Są to zarówno doradcy LODR, nauczyciele szkół rolniczych, jak i pracownicy ARiMR czy Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Roślin i Nasiennictwa.

W tym momencie zastanawiam się, kto szkoli osoby, które przecież same zajmują się szkoleniami?

Realizacją tych projektów zajmujemy się wspólnie z różnymi jednostkami naukowymi. W przypadku pierwszego projektu tworzymy konsorcjum z Instytutem Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach. Zgodnie z naszym ustawodawstwem, szkolenia z zakresu integrowanej produkcji mogą prowadzić jedynie uprawnione jednostki, do których należy m.in. IUNG. Odbycie szkolenia zorganizowanego w ramach tego projektu pozwoli na zdobycie wiedzy potwierdzonej Certyfikatem Integrowanej Produkcji.

Drugi projekt realizujemy wspólnie z Centrum Szkolenia Samorządu i Administracji w Lublinie. To m.in. pracownicy tej jednostki prowadzą zajęcia i wykłady dla beneficjentów tego projektu. Ten projekt jest oparty na modułach pozwalających na naukę na zasadzie stopniowego podnoszenia kwalifikacji.

Skoro rozmawialiśmy wcześniej o kosztach, jako przeszkodzie w podnoszeniu kwalifikacji, proszę podać wartość przedsięwzięć realizowanych dzięki unijnemu dofinansowaniu.

Wartość obu projektów przekracza milion złotych. Pamiętajmy, że te projekty mają innowacyjny charakter: projekt „Podnoszenie kwalifikacji, doradców rolniczych a potrzeby regionalnego rynku pracy” jest próbą kompleksowego przeszkolenia pracowników doradztwa z terenu całego województwa lubelskiego, natomiast projekt „Podnoszenie kwalifikacji zawodowych w zakresie integrowanej produkcji rolniczej” jest pierwszym tego typu szkoleniem w naszym regionie.

Czego uczą się doradcy w ramach projektu „Podnoszenie kwalifikacji doradców rolniczych a potrzeby regionalnego rynku pracy”?

Zajęcia prowadzone w ramach tego projektu zostały podzielone na szkolenie ogólne, specjalistyczne oraz językowe. Tematyka jest bardzo szeroka i zawiera m.in. ABC konsultanta, obsługę programów komputerowych, marketing i zarządzanie, przedsiębiorczość, aspekty prawne prowadzenia działalności gospodarczej, pisanie i zarządzanie projektami Unii Europejskiej, kategoryzację wiejskiej bazy noclegowej, rachunkowość w

ciąg dalszy na s. 4 ➔

gospodarstwach rolnych i w SME (małe i średnie firmy), dotacje UE dla SME. Natomiast w zakresie praktycznej nauki języków obcych (angielskiego, niemieckiego i rosyjskiego) szczególnie nacisk kładziony jest na nabycie przez doradców rolniczych umiejętności bezpośrednio komunikowania się. Realizowany harmonogram szkoleń świetnie przygotowuje doradców do wyzwań czekających ich w przyszłości.

Tak więc dzięki możliwościom, jakie daje przynależność do UE, zarówno doradcy, jak i rolnicy mogą liczyć na poprawę warunków warsztatu swojej pracy. Istnieje prosta zależność: szkolenia stawiają samych doradców w korzystniejszej sytuacji na rynku pracy, a w perspektywie przyczyniają się do podniesienia dochodów w gospodarstwach rolnych. Jest to możliwe dzięki stosowaniu zaleceń doradców w ramach opracowanych dla poszczególnych gospodarstw programów doradczych.

Z naszej rozmowy wynika niezbicie, że LODR świetnie odnalazł się w nowej rzeczywistości i jest w pełni przygotowany na wyzwania stojące przed doradztwem rolnym w obecnych czasach.

To wszystko zawdzięczamy doświadczeniom, m.in. dzięki uczestnictwu w projekcie PHARE „Krajowy System Doradztwa Rolniczego”, którego celem było przygotowanie kadr doradczych do zadań w warunkach członkostwa w Unii Europejskiej oraz ustawicznemu doskonaleniu zawodowemu kadr doradczych. A przyszłość? Czas pokaże. ■

Jakub Osina

Radostaw Czyżak

Rokitno ☎ 345 30 11

wykonuje:

✦ leczenie i profilaktyka

✦ wyjazdowe badanie na ciążę USG

Cięcie drzew i krzewów

Cięcie drzew i krzewów owocowych jest nierozdzielnie związane z racjonalną pielęgnacją roślin sadowniczych. Ma ono kilka celów. Drzewa i krzewy po posadzeniu przycina się, aby ułatwić ich przyjęcie się. Przycięcie pędów przywraca równowagę między systemem korzeniowym, a częścią nadziemną; ogranicza nadmierną transpirację, ułatwia przyjęcie się roślin i ich wzrost. W pierwszych latach po posadzeniu roślin wykonuje się cięcie formujące, które ma na celu nadanie roślinom odpowiedniego kształtu. Cięcie jest zabiegiem uzupełniającym przyginanie. Po wejściu drzew i krzewów w okres owocowania celem cięcia jest regulowanie wzrostu i owocowania. Za pomocą cięcia utrzymujemy korony drzew i krzewów w odpowiednich rozmiarach i zagęszczeniu. Cięcie przerzedzające i odmładzające korony ma na celu uzyskanie dorodnych owoców, w pełni wyrośniętych i wybarwionych; sprzyja również regularnemu owocowaniu, ponieważ nie dopuszcza do przemiennego owocowania.

Cięcie jabłoni

Ogólne zasady formowania i cięcia drzew jabłoni są następujące:

- pień nie niższy jak 50-60 cm;
- mocny pionowy przewodnik do wysokości 2-3 m;
- u drzew karlowych przewodnik przywiązany do solidnej podpory;
- wszystkie gałęzie cieńsze i słabsze niż przewodnik;
- górne gałęzie znacznie krótsze niż dolne;
- korona w kształcie wrzeciona (jabłonie karlowe/lub stożka/jabłonie półkarlowe).

Cięcie w pierwszym roku po posadzeniu

Posadzone dobrze wyrośnięte, kształtne, w dobrej kondycji, nie przeschnięte drzewka wiosną można słabo przyciąć, usuwając tylko pędy osadzone zbyt nisko, uszkodzone lub z wadami. Przewodnika u okulantów

rozgałęzionych jak i nie rozgałęzionych można nie skracać. Jeśli posadzone drzewka są słabsze, niekształtne, przesuszone, to trzeba je przyciąć, skracając przewodnik i pędy boczne o 1/3 do 1/2 ich długości. Cięcie jest zabiegiem, który pobudza je do wzrostu. Drzewka nie rozgałęzione przycina się 80-100 cm nad ziemią. Drzewka bardzo słabe przyciąć 40 cm nad ziemią i wyprowadzać tylko 1 pęd z rozgałęzieniami od 60 cm wzwyż. W maju i czerwcu trzeba zadbać o to, aby nowe pędy utworzyły szerokie kąty z przewodnikiem, poprzez zakładanie klamerki lub uszczykiwanie tych pędów, które tworzą kąt ostry.

W drugim roku po posadzeniu drzewka powinny mieć następujący kształt:

- przewodnik rosnący prosto do góry,
- pędy boczne prawie poziome,
- dolne pędy dłuższe od górnych.

Drzewek o takim kształcie nie trzeba ciąć. Jeśli jest to jabłoń półkarlowa, wówczas należy przyciąć przewodnik do 40 cm, żeby się usztywnił i wydał następny okółek silnych przyrostów. Należy także usunąć pędy konkurujące z przewodnikiem i pędy rosnące na jedną stronę, co daje niesymetryczny rozwój korony.

Trzeci rok jest końcowym etapem formowania korony. W dalszym ciągu najważniejszym zadaniem jest korygowanie kształtu, a więc skracanie i wycinanie pędów konkurujących z przewodnikiem.

W latach następnych cięcie powinno utrzymywać koronę w formie stożka szerokiego u podstawy i wąskiego u góry. Obfite plonowanie powoduje przyginanie do ziemi dolnych gałęzi, niektóre z nich trzeba wyciąć lub skrócić. Gałęzie kładące się na siebie należy przerzedzić. W latach słabszego owocowania na koronach mogą pojawiać się liczne pędy pionowe zwane „wilkami”. Najsilniejsze z nich trzeba wyciąć, słabsze zostawiać ➔

owocowych

➔ w celu odnowienia koron. Zimą prześwietla się korony, aby światło słoneczne dotarło do gałęzi położonych wewnątrz korony. Nawet najstaranniej wykonane cięcia zimowe nie zapewni odpowiedniego nasłonecznienia, jeśli latem wyrosnie dużo nowych pędów. Najbardziej odpowiedni termin cięcia wilków i innych pędów zasłaniających owoce zaczyna się od połowy lipca i trwa do połowy września. Przy cięciu letnim trzeba zabiegać o piękne jabłka i plon w latach następnych. Usuwa się z reguły wilki wyrastające u podstawy konarów i gałęzi. Posuwając się od środka korony w kierunku jej peryferii wykonujemy cięcia coraz mniej selektywne; wycinamy mocne pędy rosnące pionowo do góry i zacieniające owoce, a zostawiamy pędy rosnące skośnie, łukowato lub poziomo, zwłaszcza te, które owoców nie zasłaniają. Część pędów wyrastających obok jabłek skracamy, pozostawiając kilka listków do odżywiania owoców. Po wykonaniu cięcia letniego korona nie powinna być naga, lecz pokryta słabymi pędami.

Cięcie grusz

Drzewka po posadzeniu powinny być przycięte. Wyjątek stanowią drzewka, które po posadzeniu planuje się stałe podlewać. Jednoroczne okulanty przycina się w zależności 80 do 110 cm od powierzchni gleby. Silniejsze okulanty przycina się wyżej, a słabsze niżej. Jeżeli okulanty mają pędy boczne, w koronie zostawia się wtedy od 3 do 5 pędów wyrastających z pędu głównego, powinny to być pędy tworzące szeroki kąt z przewodnikiem. Pozostałe pędy boczne wycina się na obrączkę. Pędy przeznaczone na konary skracają się mniej więcej o 2/3 długości, przewodnik przycina się w odległości około 30 cm od najwyższego pędu bocznego. Drzewka, które przewiduje się nawadniać można pozostawiać nie przycięte. Wycina się wtedy jedynie pędy zbędne i wyrastające pod zbyt ostrym kątem.

Formowanie i cięcie drzew starszych

Cięcie drzew w pierwszych latach ma na celu uformowanie prawidłowo zbudowanej korony. Formowanie korony spłaszczonej rozpoczyna się od pierwszego przycinania drzewek po posadzeniu. Podczas pierwszego cięcia wycina się wszystkie pędy rosnące w kierunku międzyrzędzi, a pozostawia te, które rosną w linii rzędu. Przy formowaniu korony prawie naturalnej i kolistej w drugim i trzecim roku cięcie ogranicza się do usuwania pędów wyrastających pod zbyt ostrym kątem i wzajemnie krzyżujących się. Pędy wyrastające pionowo obok przewodnika zaleca się przyciąć do pozycji poziomej. W drugim piętrze korony pozostawia się 3-4 pędy wyrastające pod szerokim kątem. W kolejnych latach zaleca się ograniczać cięcie do niezbędnego minimum, aż do wejścia drzew w okres pełnego owocowania. W owocującym sadzie usuwa się gałęzie położone zbyt blisko siebie, krzyżujące się oraz uszkodzone mechanicznie lub przez choroby.

Cięcie śliw

Posadzone jesienią okulanty przycina się wiosną. Na gałęziach szkieletowych należy przeznaczyć 3 lub 4 pędy wyrastające z przewodnika pod kątem prostym lub zbliżonym do prostego. Skracają się je o 2/3 długości. Przewodnik przycina się w odległości około 30 cm od najwyższego położonego pędu bocznego. Jednoroczne, nie rozgałęzione okulanty przycina się na wysokości około 80 cm od ziemi, a koronę zaczyna się formować dopiero w następnych latach. W sadzie śliwy prowadzimy w formie:

- prawie naturalnej,
- szpalerowej,
- wrzecionowej.

Młode śliwy rosną intensywnie i mają skłonność do tworzenia przewodnika co ułatwia formowanie koron.

Formowanie korony prawie naturalnej

Okulanty rozgałęzione podkrzesujemy od dołu do wysokości około 50 cm pozostawiając wyżej od 3-5 pędów z szerokimi kątami rozwidlenia, z których powstają konary. Pędy te trzeba skrócić o 1/3-2/3, aby po cięciu miały

około 40 cm. Przewodnik przycinamy na około 50 cm powyżej ostatniego rozgałęzienia. Okulanty nie rozgałęzione należy skrócić na wysokość 70-80 cm od ziemi i poczekać do następnego roku na utworzenie korony. W drugim i trzecim roku po założeniu sadu wyprowadzamy przewodnik i osadzone na nim konary w liczbie 7 do 10. Konary powinny tworzyć szerokie kąty rozwidlenia, osiągniemy to przez przycinanie pędów. Po zakończeniu formowania owocujące śliwy prześwietlamy umiarkowanie wycinając gałęzie krzyżujące się, leżące jedna na drugiej, chore lub martwe.

Formowanie korony szpalerowej

W formie szpalerowej konary drzew skierowane są w dwie przeciwległe strony wzdłuż rzędu. W kierunku międzyrzędzia odchodzą tylko drobne gałązki kontrolowane cięciem letnim. Warunkiem poprawnego uformowania korony jest jednak wcześniejsze założenie klamerek na przewodnik w celu rozszerzenia kątów rozwidlenia. Przycinanie pędów można zaczynać od sierpnia w pierwszym roku po posadzeniu i kontynuować do późniejszej jesieni. Po przegięciu pędów pojawiają się na nich przyrosty, z których 1/3 wymaga skracania lub wycinania. Pędy najśłabsze 60-100 cm trzeba wycinać na gładko. Pędy średniej długości 40-60 cm skracają się do 20-30 cm zaś pędy najkrótsze pozostawia się nie cięte. Opisane cięcie najlepiej jest wykonać w lipcu lub sierpniu.

W trzecim i czwartym roku życia drzew powtarza się te same zabiegi co w drugim roku.

W ten sposób formuje się kolejne piętra aż do wysokości 2 - 2,5 m. W czasie formowania trzeba co roku skracać przewodnik do około 50 cm, aby się rozgałęział. Po doprowadzeniu korony do wymaganej wysokości, poleca się zostawić jeden pęd roczny ponad ostatnią parą konarów, który przyjmuje na siebie rolę moderatora wzrostu.

Formowanie korony wrzecionowej

Drzewo z uformowaną koroną wrzecionową przypomina kształtem choinkę. Na wyraźnie zaznaczonym przewodniku

ciąg dalszy na s. 6 ➔

➡ rozmieszczone są dookoła drobne konary w położeniu poziomym, przy czym dolne konary są dłuższe i grubsze niż górne. Ich liczba i układ na przewodniku są dowolne. Formowanie korony rozpoczyna się w pierwszym roku po posadzeniu. Wzrost drzew w tym przypadku jest kontrolowany przez poziome położenie konarów i ich wymianę w razie silnego wzrostu na słabsze pędy zastępcze. Po zakończeniu formowania korony należy przejść na cięcie letnie wykonywane od lipca do sierpnia. Wszystkie silniejsze pędy skraca się nad piątym listkiem od nasady, pędy słabe pozostawia się niecięte. Pędy bardzo długie i grube oraz pędy w miejscach zbyt gęsto zageszczonych można wycinać na gładko przy konarze. Cięcie letnie może być uzupełnione cięciem zimowym. Cięcie owocujących śliw ma na celu utrzymanie luźnych koron, tak aby wszystkie gałęzie mogły korzystać z dostępu światła i cieplej opryskować podczas zwalczania chorób i szkodników dotarła do wszystkich liści. Śliwy o wczesnej i średniej porze dojrzewania należy ciąć po zbiorze owoców, a śliwy późne w końcu zimy lub wczesną wiosną.

Cięcie i formowanie wiśni

W sadach wiśniowych spotykane są najczęściej korony kuliste lub szpalerowe.

Formowanie korony kulistej

Po posadzeniu jednorocznych okulantów usuwamy wszystkie rozga-

łęzienia boczne do wysokości około 50 cm od ziemi. Pędy boczne, które będą tworzyły konary skracamy, a przewodnik przycinamy w odległości 50 cm nad najwyższym konarem. W ciągu następnych 2-3 lat pozwalamy, aby na przewodniku tworzyły się 2-3 nowe konary w ciągu roku; poprzez przycinanie nadajemy im położenie prawie poziome. Uformowana korona powinna składać się z 9-11 konarów.

Formowanie korony szpalerowej

Pozostawia się pędy, które rosną w linii rzędu, a usuwa się pędy rosnące w kierunku międzyrzędzi. Cięcie formujące przeprowadza się najczęściej wiosną. Po uformowaniu drzew podstawowe cięcie w sadzie, prześwietlanie koron i regulowanie ich rozmiarów powinno być wykonywane w sierpniu, po zbiorach owoców. Prześwietlanie młodych wiśni, do 6-8 lat po posadzeniu, polega na wycinaniu pędów pokładających się na ziemi. Wycinać trzeba pędy ze środka korony, krzyżujące się i pokładające jeden na drugim, aby korona była luźna i miała kształt stożkowy co sprzyja właściwemu nasłonecznieniu. Po około sześciu latach od posadzenia trzeba wiśnie odmładszać. Odmładzanie polega na skracaniu wierzchołków konarów po zbiorach owoców, wykonuje się je łącznie z cięciem prześwietlającym. Wierzchołki konarów skraca się o odcinki 1-2 m. Wystarczy w jednym roku przyciąć 3-4 konary, aby uzyskać znaczną liczbę młodych pędów. W następnym roku przycina się pozosta-

łe konary powtarzając ten sposób cięcia co parę lat. Po wyrośnięciu młodych pędów można przereździć pędy stare, co również daje efekt odmładzający. Cięcie wiśni po zbiorach owoców jest dla drzew zdrowsze niż cięcie wiosenne, ponieważ na wiosnę ob-

ficie rozsiewają się zarodniki grzybów, wywołujących choroby (np. srebrzystość liści). Z powodu zagrożenia chorobami wszystkie rany po cięciu należy smarować farbą emulsyjną z dodatkiem Miedzianu lub innymi środkami zabezpieczającymi.

Formowanie koron i cięcie czereśni

Czereśnia rośnie bardzo silnie, wydając długie i sztywne pędy, które stosunkowo wcześniej drewnieją.

Dla czereśni poleca się dwie formy koron: stożkową i szpalerową.

Formowanie korony stożkowej

Cięcie młodych drzew należy ograniczyć do niezbędnego minimum. Okulanty rozgałęzione trzeba podkręsać od dołu do wysokości co najmniej 50 cm. Można nie skracać przewodnika i pędów bocznych (podciąć je 2-3 krotnie na wiosnę), to w ciągu lata wydają one mało pędów bocznych przy czym pędy te wyrastają na przewodniku pod szerokim kątem. Taki wzrost okulantów jest bardzo korzystny, powstaje bowiem korona z luźnymi konarami i szerokimi kątami rozwidlenia.

Okulanty nie rozgałęzione można również pozostawić niecięte jeśli mają do 120 cm wysokości; wyższe trzeba przyciąć na wysokość 1 m nad ziemią.

W drugim i trzecim roku życia drzew trzeba niekiedy skracać przewodnik, aby zmusić go do tworzenia rozgałęzień. Pędy boczne tworzące ostre kąty należy przycinać lub jeśli są zbyt sztywne usunąć. Korony drzew utrzymuje się w zaplanowanym kształcie i rozmiarach za pomocą cięcia, którego efekty zależą od czasu i sposobu jego wykonania. Dla czereśni bardziej korzystne jest cięcie letnie niż zimowe. W naszych warunkach klimatycznych cięcie czereśni należy wykonywać od drugiej połowy lipca do początku sierpnia. Powinno się stosować zasadę skracania pędów w wewnętrznych partiach korony, a wycinać je na obrzeżach. Systematycznie stosowanie letniego cięcia czereśni ograniczy rozmiary koron drzew w stosunku do drzew ciętych w okresie spoczynku. Konary ➡



Produkcja roślinna

⇒ pokryją się dużą ilością paków kwiatowych, dostęp światła w całej przestrzeni korony będzie lepszy, przez co drzewa będą obficie kwitły i owocowały. Przy formowaniu korony szpalerowej pędy boczne powinny być skierowane w linię rzędu.

Cięcie malin

Cięcie malin polega na wycinaniu tuż nad ziemią pędów po posadzeniu w drugim roku i latach następnych. Wykonuje się je zwykle w sierpniu po zakończeniu zbiorów. Na 1 mb. w szpalerze pojedynczym pozostawia się zwykle 10-12 najsilniejszych i najzdrowszych pędów, a w szpalerze podwójnym nawet podwójną ich

liczbę. Pozostawione pędy przywiązuje się do drutów. Wierzchołki można skracać 12-20 cm nad drutem lub przycinać je w dół zakładając za jeden z następnych pędów. Wycięte pędy powinno się z plantacji usunąć i spalić. Na plantacjach odmian powtarzających pędy można usuwać kosiarką lub rozdrabniaczem.

Cięcie porzeczki czarnej

Po posadzeniu na wiosnę pędy porzeczki należy przyciąć nad trzecim lub czwartym oczkiem od powierzchni ziemi. W następnych dwóch latach przybywa nowych pędów i wszystkie z nich pozostają jeśli tylko rosną pionowo lub skośnie. Porzeczka owocuje na

pędach jednorocznych lub dwuletnich, dlatego po wejściu w okres owocowania konieczne jest prześwietlanie krzewów. Corocznie wycinamy u podstawy krzewu po 3-5 najstarszych pędów, pozostawiając taką samą ilość pędów jednorocznych. Owocujący krzew porzeczki powinien składać się z 8-10 pędów głównych, z których najstarsze nie powinny mieć więcej niż 3 lata. Pędy młode są oliwkowozielone i są ustawiono pionowo lub lekko pochylone. Pędy stare zawieszają się łukowato lub leżą na ziemi i mają barwę ciemnoszarą.

Stanisław Myć
LODR O/Grabanów

Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Końskowoli

Oddział w Grabanowie 21-500 Biała Podlaska tel/fax: 083 343 37 92,

343 81 98, www.odr.cyber.pl, e-mail: gazeta@odr.cyber.pl

Ogłasza przetarg

ustny nieograniczony na zbycie niezbędnego dla działalności LODR w Końskowoli niżej wymienionego sprzętu

1. Przetarg odbędzie się w dniu 14.02.2006 r. O godz. 10.00 w siedzibie Oddziału LODR w Grabanowie.
2. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie Oddziału w dniu przetargu.
3. Wadia złożone przez licytantów, których ceny nie zostały przyjęte będą zwrócone bezpośrednio po zakończeniu przetargu.
4. Sprzęt wymieniony na przetarg dostępny jest do obejrzenia w dniach 10-13.02.2006 w godz. 10.00-14.00 w siedzibie Oddziału LODR w Grabanowie.
5. Organizator przetargu zastrzega sobie prawo przesunięcia terminu rozpoczęcia przetargu lub jego unieważnienia, a także wycofania

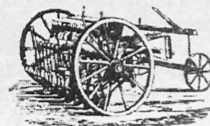
Poz.	Rodzaj sprzętu	ilość	Rok produkcji	Cena wywoławcza w zł
1.	Samochód ciężarowy Star 200	1	1990	3 839
2.	Samochód osobowy Polonez 1,5	1	1993	350
3.	Mikrociągnik Gepard	1	1993	200
4.	Agregat prądowórczy moc 20 kVA	1	1985	500
5.	Młyn Grubber – rozdrabniacz wydajność 6-12 t/h	1	1988	680
6.	Młyn MD-51 rozdrabniacz, wydajność 6-12t/h	1	1988	750
7.	Zgniatacz GM 225	1	1991	400
8.	Zgniatacz GM, wydajność 8 dt/h	1	1991	350
9.	Młyn MD z wałem – rozdrabniacz, wydajność 6-12 t/h	1	1989	375
10.	Zbieracz kolb kukurydzy, wydajność 6-12 t/h	1	1988	1 980
11.	Rozdrabniacz do ziarna, wydajność 6-12 t/h	1	1989	860
12.	Zaprawiarka „Aldona” do nawozów	1	1992	100

z przetargu poszczególnych jego pozycji bez podania przyczyny.

6. Sprzedający nie ponosi odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady zbywanych towarów.

7. Zakupiony sprzęt nie podlega reklamacji.

8. Szczegółowych informacji udziela Marek Lewandowski, tel. 083 343 37 92, 343 81 98 w godz. 8.00 do 15.00



Przedstawiamy gospodarstwo

Aneta i Jacek Zajac zam. Horodyszczę gm. Wisznice obecnie gospodarują na ok. 40 ha użytków rolnych. Posiadają 20 ha sadu jabłoniowego i ok. 11 ha porzeczek czarnej. Sad jabłoniowy jest w różnym wieku. Pan Jacek odnawia co roku ok. 2 ha sadu. W doborze odmian przeważają: Idared, Ligol, Jonagold i Champion. Jak widzimy jest to produkcja typowo pod klienta wschodniego.



Plantacja porzeczek czarnej jest w wieku 1-4 lat. Są to nowe nasadzenia odmian: Tiben, Tirran, Bemolden, Titania.

Całość produkcji sadowniczej jest w systemie iPO. Rolnik nawadnia większą część sadu. Mimo niekorzystnego obecnego roku p. Jacek uzyskał bardzo dobre plony. Ogółem zebrał ok. 900 ton jabłek co w przeliczeniu na 1 ha daje 45 ton. Na pewno na ten fakt miał wpływ nawadnianie sadu.

Tradycja produkcji jabłek w rodzinie Państwa Zajaków sięga 1968 roku, kiedy to p. Zygmunt ojciec p. Jacka zwiększył areal sadu z 0,5 ha do powierzchni 7 ha. W tamtych czasach taki areal czynił go potentatem w produkcji sadowniczej. Mimo że rozstawa wynosiła 4 x 7 m w pełni plonowania plantacja dawała plon 45 ton z 1

ha. W latach 90-tych sadownik zaczął powiększać plantację poprzez zakup ziemi w ilości 25 ha.

Pan Jacek posiada jedną komorę przechowalniczą z kontrolowaną atmosferą na 120 ton oraz dwie chłodnie na 250 ton. W chwili obecnej trzy są wypełnione towarem przeznaczonym na rynek wschodni, czyli głównie odmianami: Idared i Ligol. W przyszłym roku zaplanowana jest już budowa 2 przechowalni z kontrolowaną atmosferą przy wsparciu z UE. Budując je Pan Jacek wykorzysta już limit możliwy do uzyskania wsparcia ze środków unijnych z programu inwestycji w gospodarstwie rolnym. Z programu SAPARD zakupił: wózek widłowy, kombajn do zbioru porzeczek i opryskiwacz sadowniczy kolumnowy. Należy wspomnieć, że z dofinansowaniem Gminy Wisznice uruchomił przydomową oczyszczalnię ścieków.

Sadownik z niepokojem patrzy na wydarzenia z ostatnich miesięcy dotyczących naszych kontaktów z tzw. wschodem. Jest to bardzo ważny konsument naszych jabłek. Sadownicy posiadają nasadzenia odmian typowe dla tego konsumenta i nie wyobrażają sobie by można było go stracić. ■

Marek Lewandowski

Przyszłość uprawy roślin jagodowych w Polsce

W dniu 13.12.2005 r. w Centrum Kongresowym Akademii Rolniczej w Lublinie odbyła się Ogólnopolska Konferencja na temat przyszłości uprawy truskawki, maliny, czarnej porzeczek i wiśni w Polsce.

Wzięli w niej udział przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej w Warszawie, Instytutu Sadownictwa i Kwiaciarstwa w Skierniewicach, pracownicy naukowcy z Akademii Rolniczej w Lublinie, Sadownicze-go Zakładu Doświadczalnego ISK z Brzeznej oraz producenci.

Konferencji przewodniczył prof. dr hab. Eberhard Makosz.

Polska jest największym w Europie oraz w Unii Europejskiej producentem owoców jagodowych i wiśni, które głównie produkowane są dla przemysłu przetwórczego. Ceny owoców dla przetwórstwa są znacznie niższe, niż deserowych, dlatego produkcja na potrzeby przemysłu zlokalizowana jest w państwach o taniej sile roboczej i rozdrobnionej strukturze agrarnej. Głównym odbiorcą owoców miękkich był dobrze rozwinięty przemysł przetwórczy, który zawierał umowy

kontraktacyjne z producentami owoców, oraz pomagał w zakładaniu i prowadzeniu plantacji. Ta korzystna współpraca skończyła się po zmianie gospodarki z planowej na rynkową.

W ostatnich dwóch latach zmieniła się sytuacja na rynku owoców miękkich. Wzrosły dostawy zwłaszcza mrożonek, na rynek europejski z krajów trzecich. Dotyczy to głównie mrożonek truskawek z Chin i Maroka oraz owoców malin z Serbii. W 2004 r. nieopłacalna była produkcja owoców miękkich. Sytuacja nieco zmieniła się w bieżącym roku, głównie dzięki niższym zbiorom.

Produkcja roślinna

W naszym kraju produkcja owoców miękkich i ich przetworów nadal będzie zajmowała znaczącą pozycję i pozostaniemy największym ich producentem wśród krajów UE. Można się także spodziewać problemów ze zbytym owoców i przetworów po opłacalnych cenach, w związku z czym wielu sadowników i przetwórców może mieć poważne

Co należy zrobić aby produkcja roślin jagodowych mogła być opłacalna ?

Należałoby wznowić rozmowy z zakładami przetwórczymi dotyczącymi warunków i cen skupu owoców przemysłowych. Bez większego ryzyka można jeszcze rozwijać produkcję owoców deserowych zarówno truskawki jak i maliny, ale tylko wysokiej jakości i poszukiwanych odmian. Takie owoce znajdują nabywców zarówno w kraju jak i za granicą.

Opłacalne ceny owoców porzeczki czarnej można osiągnąć poprzez zmniejszenie produkcji oraz wzrost popytu na przetwory. Wobec wystarczającej ilości owoców, nie zaleca się

zwiększać powierzchni plantacji czarnej porzeczki i to nie tylko w Polsce. Należy raczej likwidować ekstensywne uprawy tych owoców. Warunkiem opłacalności produkcji porzeczki jest obniżenie kosztów poprzez mechaniczny zbiór owoców.

W światowym sadownictwie zachodzą duże zmiany. Przy stabilnym popycie wzrasta produkcja owoców. Wzrasta konkurencja na rynkach krajowym i zagranicznym, rosną wymagania jakościowe i handlowe. W związku z tym sytuacja ekonomiczna producentów owoców miękkich nie będzie łatwa. Dlatego należy poznać zagrożenia i podjąć działania w celu jej złagodzenia. Można to osiągnąć między innymi poprzez współpracę pomiędzy plantatorami owoców, zakładami przetwórczymi i organami administracji państwowej.

*Na podstawie materiałów z konferencji Elżbieta Szolucha
PZDR Wisznice*



Okrywy w uprawie ziemniaka

Uprawa ziemniaków bardzo wczesnych z zastosowaniem okrywy wymaga poniesienia dodatkowych kosztów wynikających z kosztów zakupu folii perforowanej lub agrowłókniny oraz nakładów pracy przy ich zakładaniu i zdejmowaniu. Efekty uzyskiwane z takiej technologii zależą głównie od przebiegu temperatury i przestrzegania prawidłowej agrotechniki.

W tej technologii termin sadzenia można przyspieszyć dzięki okrywom o 7 do 10 dni w stosunku do optymalnego w danym regionie. Zbyt wczesne posadzenie ziemniaków może być szkodliwe w przypadku wystąpienia późnych przymrozków.

Zaleca się sadzenie ziemniaków podkielkowanych, zapewniając odpowiednią gęstość sadzenia /10 – 12

szt. na 1 m²/ o średniej wielkości sadzeniaków /4 – 5 cm średnicy/.

Rozstaw rzędów należy dostosować się do szerokości okrywy, tak aby jej zapas wystarczył do przysypania ziemią.

Bezpośrednio po posadzeniu należy wykonać oprysk herbicydami, gdyż po przykryciu roślin nie ma możliwości na wykonanie jakichkolwiek zabiegów.

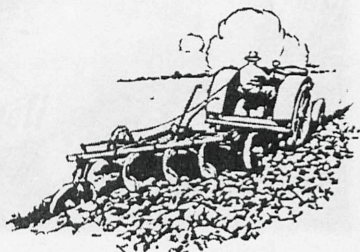
Okrywę z folii perforowanej zdejmujemy gdy około 50 % roślin wszędzie, natomiast agrowłókninę, która jest lżejsza i nie przylega do gleby można pozostawić na roślinach do osiągnięcia przez nie 12 – 15 cm wysokości.

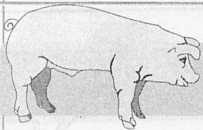
Po odkryciu okrywy należy przystąpić do mechanicznego niszczenia

chwastów, które bardzo szybko rosną. W tym czasie nie należy stosować herbicydów, gdyż okres do zbioru ziemniaków jest krótszy /30 – 40 dni/ niż czas rozkładu herbicydów.

Po zdjęciu okrywy tempo wzrostu roślin zależy od warunków pogodowych. W przypadku zagrożenia, w tym okresie należy przystąpić do ochrony roślin przeciwko stoncom ziemniaczanej oraz chorobom grzybowym.

*Na podstawie agrotechnika 1/
2006 opracował: Benedykt Lipiński*





Zmiany w użytkowości trzody chlewnej

Na przestrzeni ostatnich lat obserwuje się poprawę użytkowości rozplodowej loch, zarówno w zakresie ilości prosiąt żywo urodzonych w miocie, jak i odchowanych do 21 dnia życia. Jest to wynikiem zwiększenia się wartości genetycznej loch na skutek coraz szerzej stosowanej inseminacji loch nasieniem najbardziej wartościowych knurów i stosowanie prawidłowego krzyżowania, pozwalającego uzyskać w pierwszym pokoleniu mieszańców zjawisko heterozji. Nie bez znaczenia jest też wymiana stada podstawowego loch w oparciu o dobry genetycznie materiał pochodzący z hodowli zarodowej, oraz coraz szerzej stosowane szczepienia profilaktyczne, poprawiające zdrowotność stada, a także ciągła poprawa warunków utrzymania i żywienia zwierząt. Warunki środowiskowe w chlewni rzutują bowiem na

ilość prosiąt odchowanych z miotu.

Średnią ilość prosiąt uzyskiwanych w miocie i odchowanych do 21 dnia życia przedstawia tabela:

Rasa / rok	Liczba urodzonych prosiąt		Liczba odchowanych prosiąt	
	1999	2004	1999	2004
Hampshire	9,45	10,18	8,89	9,51
Duroc	9,61	10,01	8,97	9,44
Pietrain	10,00	10,76	9,26	10,12
Wielka Biała Polska	11,08	11,43	10,43	10,72
Polska biała zwisłoucha	11,17	11,55	10,47	10,79

Jak wynika z zamieszczonych danych rasy używane w krzyżowaniu towarowym po stronie matki (WBP i PBZ) wykazują najwyższą użytkowość rozplodową, co w pełni uzasadnia ich stosowaną pozycję w produkcji prosiąt. Rasy używane jako ojcowskie przekazują potomstwu

wysoką wartość pod względem cech rzeźnych i tucznych. Prawidłowe stosowanie

koszty ich produkcji i w zdecydowany sposób wpływa na opłacalność tuczu.

Korzystne zmiany obserwuje się również w zmianie mięsności tuczników. W pierwszym półroczu 2005 roku średnia mięsność tuczników w Polsce wyniosła 52,6 %.

Wzrosła ona o 1,7 % w porównaniu do roku 2003 i o 1 % w porównaniu z rokiem 2004.

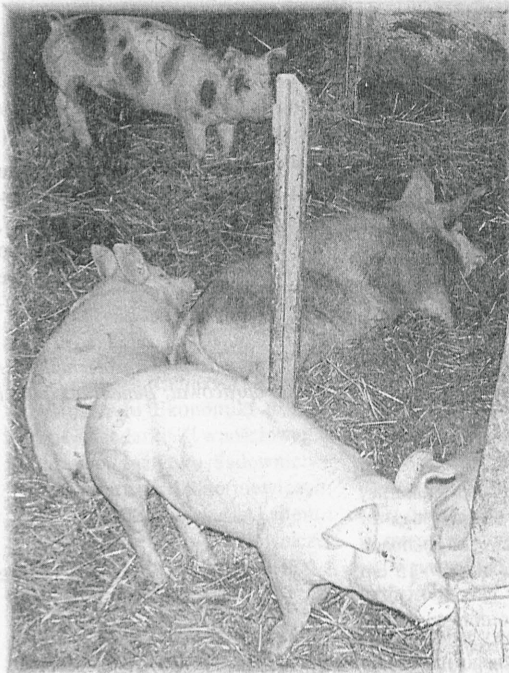
Jednocześnie zmieniła się struktura klas tusz wieprzowych i przedstawiała się w I półroczu poszczególnych lat następująco (w %):

Wyszczególnienie	2003 r.	2004 r.	2005 r.
Klasa S	-	1,3	4,3
Klasa E	25,4	27,7	32,4
Klasa U	32,4	35,0	34,7
Klasa R	26,6	24,5	19,5
Klasa O	12,1	9,5	7,2
Klasa P	3,4	2,2	1,8

ras w krzyżowaniu towarowym pozwala więc na produkcję materiału najbardziej przydatnego do tuczu, szybko rosnącego i o wysokiej mięsności. Większa ilość odchowanych od loch prosiąt obniża

Jak wynika z zamieszczonej struktury klas w wyraźny sposób wzrósł udział tusz w klasie S i U, natomiast obserwuje się spadek udziału tusz w klasach U, R, O i P. W roku 2003 nie podano udziału tusz w klasie S, ponieważ nie była ona wyodrębniona oddzielnie i wykazywana łącznie z klasą E.

Czesława Mirczewska



Informacje rynkowe

Notowania cen na targowiskach

sporządzone przez Oddział LODR
w Grabanowie (ceny w zł za jednostkę)

Lp	Wyszczególnienie	J.M	Wisznice 09.01.2006 poniedziałek	Parczew 10.01.2006 wtorek	Piszczac 11.01.2006 środa	Radzyń Podlaski 11.01.2006 środa	Biała Podlaska 12.01.2006 czwartek	Łuków 12.01.2006 czwartek	Międzyrzec Podlaski 12.01.2006 czwartek
1.	Pszenica	dt	-	-	35-40	36-38	40-42	40-42	40
2.	Pszennyto	dt	-	-	25-30	30-32	32-34	28-30	30
3.	Zyto	dt	-	-	22-28	-	27	-	28
4.	Owies	dt	-	-	20-28	28	25-27	27	26-29
5.	Jęczmień	dt	-	-	35-40	38-39	41	42	38-40
6.	Kukurydza	dt	-	-	-	-	50	-	-
7.	Mieszanaka zbożowa	dt	-	-	30-35	28-31	32	-	30
8.	Ziemniaki	dt	-	-	-	-	67	-	-
9.	Prosięta 10-15 kg	para	200-240	-	200-210	230-240	-	230-250	210-220
10.	Prosięta pow. 15kg	para	250-270	230-260	220-260	250-270	-	250-270	260
11.	Jaja	szt.	0.30-0.35	0.25-0.40	0.30-0.35	0.25-0.40	0.28-0.36	0.24-0.38	0.28-0.38
12.	Gruszki	kg	-	-	2.50-3.00	3.00	2.00-4.00	-	2.50
13.	Jabłka	kg	1.00-1.50	1.00-1.50	0.80-1.80	1.00-2.50	1.20-2.50	1.00-2.00	0.90-1.80
14.	Jabłka suszone	kg	-	-	-	-	10.00	-	-
15.	Orzechy laskowe	kg	10.00-12.00	-	10.00-11.00	-	12.00	-	-
16.	Orzechy włoskie	kg	6.00-7.00	-	5.00-6.00	-	8.00-10.00	-	-
17.	Morele suszone	kg	-	-	-	-	18.00	-	-
18.	Pestka dyni	kg	5.70-6.00	-	-	-	-	-	-
19.	Cebula	kg	0.80-1.00	0.50-1.00	0.80-1.00	0.80-1.00	1.20-1.60	1.00-1.50	-
20.	Czosnek	szt.	0.50 - 0.70	0.30-0.60	0.50-0.70	-	0.60-0.80	0.40-0.50	-
21.	OGÓRKI kiszzone	kg	-	3.00	-	-	3.00-3.50	-	2.50-3.00
22.	Kapusta biała	szt.	1.00-2.00	1.00-2.50	1.00-2.00	1.00-2.50	-	1.50-2.50	1.50-3.50
23.	Kapusta biała	kg	-	-	-	-	0.80-1.20	-	-
24.	Kapusta pekińska	kg	-	1.50	-	-	2.00-2.50	-	-
25.	Kapusta pekińska	szt.	-	-	1.50-2.50	-	-	-	-
26.	Kapusta czerwona	szt.	-	2.00	-	-	-	-	-
27.	Kapusta kiszona	kg	-	1.70-2.00	-	-	2.00-2.50	-	2.00
28.	Pieczarki	kg	5.00	3.50-4.50	5.50-6.00	3.50-4.50	3.50-5.00	4.00-6.00	4.20-4.80
29.	Marchew	kg	0.80-1.00	0.80-1.00	1.00-1.20	0.80-1.00	1.20-1.60	0.80-1.20	0.80-1.20
30.	Miód	kg	16.00 - 25.00	-	16.00 -20.00	-	-	20.00-25.00	18.00
31.	Miód	słoik 0,9 l	-	-	-	-	20.00	-	-
32.	Buraki czerwone	kg	0.80-1.00	0.80-1.00	1.00	0.80-1.00	1.20	0.80-1.00	0.80-1.00
33.	Seler	kg	2.00-2.50	2.00-2.50	2.50	2.00-2.50	3.00-3.50	2.00-2.50	1.50-2.50
34.	Por	kg	-	3.00	-	-	3.00	-	-
35.	Por	szt.	0.50-1.00	0.50-1.00	0.80-1.50	-	-	0.80-1.30	0.50-1.00
36.	Pietruszka	kg	-	1.00-2.00	-	2.00-2.50	3.00-3.50	2.00-2.50	1.50-2.00
37.	Ziemniaki	kg	-	0.60-0.80	-	-	0.80-1.00	-	-

Zapraszamy na nasze strony internetowe



www.odr.cyber.pl

LODR w Końskowoli
Oddział w Grabanowie



Ceny zbóż, żywca wieprzowego i wołowego

ZBOŻA

ceny w zł/ tona

Punkt skupu	PSZENICA	JĘCZMIEN	ŻYTO	PSZENŻYTO	RZEPAK TECHNOLOGICZNY	KUKURYDZA
Biała Podlaska ceny z dnia 16.01.-25.01.2006r						
Mieszalnia pasz „WOLA PASZE“ Biała Podlaska ul. Sidorska tel.342-22-01 płatność po 45 dniach od sprzedaży, cena zapłaty za zboże w ciągu 30 dni od dostawy jest niższa o 20 zł/tonę	340+VAT	310 +VAT	280 +VAT	290 +VAT		340 + VAT
PZZ „MIŁOSZ” Kijowiec gm. Zalesie tel.083 375 75 57 płatność do 14 dni	350-400 + VAT w zależności od jakości		300 + VAT			
„Podlaskie Gorzelnie” Gorzelnia Witulín,21-542 Leśna Podlaska tel.083 345-18-21, termin płatności do 2 m-cy od dostawy			280 + VAT			
Podlaskie Zakłady Spirytusowe „Alkowiń” Sp. Miedzyrzec Podlaski ul. Lubelska 65 tel.083 371-50-82			250+VAT płatność od ręki			
KOJPASZ Dubica	320 brutto	300 brutto		260 brutto		350 brutto
AGRO – HANDEL Południe W II 61	340 +VAT	320 +VAT	250+VAT	270 +VAT		360+VAT
CARDINAL Wisznice			260 brutto			
Radzyń Podlaski ceny z dnia 17.01.2006 r.						
PP BACUTIL Bedlno tel.083 352 86 01	paszowa 340+VAT			280 + VAT		
Parczew ceny z dnia 23.01-26.01.2006r.						
Naumiuk Piotr Czeberaki tel.0663302153 płatność 14 dni, minimum 25 ton	konsumpcyjna 370+VAT paszowa 330+VAT	jęczmień browarny 450 + VAT jęczmień paszowy 310+VAT	300 +VAT	290 + VAT	880+VAT	360+VAT

ŻYWIEC WIEPRZOWY I WOŁOWY

ceny w zł/ kg

Powiat	Żywiec wieprzowy		Żywiec wołowy		
Punkt skupu	tuczniaki	maciory	buhaje	Jałówki	Krowy
Wisznice ceny z dnia 25.01.2006r.					
„FELIX” Rossosz	3.1 0 + VAT		4.80 + VAT	3.70+ VAT	
Łuków ceny z dnia 26.01.2006r.					
Zakłady Mięsne „Łmeat” w Łukowie	3.00 + VAT				
Parczew ceny z dnia 23.01-26.01.2006r.					
Parczew – ZM „ŁMEAT” Łuków	3.00 + VAT	1.90-2.20 + VAT	ponad 600 kg 4.80 +VAT	powyżej 600 kg 3.80-4.00 + VAT	pow. 550 kg 3.10 +VAT
Jabłoń GS dla prywatnego odbiorcy	3.00 + VAT				
Radzyń Podlaski ceny 17.01.2006r.					
M-U „Zemat” Z.Trościańczyk i Sp. Wohyń tel. 353-01-92	3.20 + VAT	2.20 +VAT	4.80-5.20 +VAT	4.20-4.40 +VAT	

ZAPOBATRZENIE

ROLNICTWA

KOJPASZ

sp.j.

POLECAMY

- ★ Pasze i koncentraty własnej produkcji
- ★ Śrutu poekstrakcyjne, dodatki paszowe
- ★ Premiksy i koncentraty firm LNB, SANO, BLATTIN
- ★ Środki ochrony roślin
- ★ Nawozy

oraz:

- ★ Części do maszyn i ciągników
- ★ Części do kombajnu bizon
- ★ Akumulatory, ogumienie, oleje rozlewne
- ★ Części do urządzeń uprawowych
- ★ Art. zootechniczno-weterynaryjne
- ★ Wyposażenie pomieszczeń inwentarskich
- ★ Artykuły ogrodnicze
- ★ Nasiona, folie
- ★ Artykuły metalowe
- ★ Karma dla psów i kotów
- ★ Środki higieny doju

KOJPASZ

Z KOJPASZEM
zyski będą Wasze!



MOŻLIWOŚĆ ZAPŁATY W RATACH

Siedziba firmy: ul. Przemysłowa 13 ; WISZNICE

Dział sprzedaży pasz

(083) 378 22 52, 378 20 52

Części zamienne

(083) 378 24 84

Środki ochrony roślin, nawozy

(083) 378 15 23

Dział marketingu

(083) 378 25 19

Pomoc krajowa w 2006 r.

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi w dniu 19 gmdnia 2005 r. w ramach pomocy krajowej przyjęło na 2006 r. następujący zakres rzeczowy do planu finansowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa:

1) kontynuowanie dopłat do oprocentowania kredytów udzielonych w latach 1994 - 2005,

2) stosowanie dopłat do oprocentowania nowo udzielanych kredytów inwestycyjnych w ramach dotychczasowych linii kredytowych, które zgłoszone zostały do komisji Europejskiej, jako pomoc istniejąca, z tym, że w pierwszej kolejności powinny być stosowane dopłaty do oprocentowania linii kredytowych o

strategicznym znaczeniu dla podniesienia konkurencyjności gospodarstw rolnych oraz dostosowujących sektor rolnospożywczy do wymogów unijnych (tj. linie na zakup ziemi KZ, młody rolnik MR, linie branżowe BR, na zakup lub urządzenie gospodarstwa rolnego GR, na inwestycje w zakresie nowych technologii NT, podstawowa IP, dla grup producentów rolnych GP),

3) udzielanie kredytów na wznowienie produkcji w gospodarstwach rolnych i działach specjalnych produkcji rolnej znajdujących się na obszarach dotkniętych klęską suszy, gradobicia, nadmiernych opadów atmosferycznych, wymarznienia, powodzi, huraganu, pożaru, osuwisk

ziemi i plagi gryzoni,

- 4) realizacja udzielonych poręczeń i gwarancji,
- 5) pomoc podmiotom zajmującym się zbieraniem zwłok padłych przeżuwaczy oraz świń, przetwarzaniem, transportem oraz spalaniem mączek wyprodukowanych z tych zwłok,
- 6) pomoc finansowa grupom producentów rolnych,
- 7) pomoc na zalesianie gruntów rolnych,
- 8) pomoc na działalność informacyjno-promocyjną,
- 9) wydatki związane z identyfikacją i rejestracją zwierząt.

[AŻ]

Na podstawie informacji
ARiMR



Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Końskowoli Oddział w Rejowcu 22-360 Rejowiec ul. Parkowa 1

ogłasza nieograniczony ofertowy przetarg pisemny na sprzedaż zbędnego dla potrzeb LODR autobusu marki: **Autosan H 921**, nr. inwentarzowy - 7/1/89, nr rejestracyjny - LBS 4771, Rok produkcji - 1989 Cena wywoławcza /brutto/ wynosi - **14.800 zł**.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie firmy lub na konto NBP O/Lublin 3710101339001775134100 0000 w terminie do 15.02.2006 r. Przy wpłatach na rachunek bankowy jako tytuł wpłaty należy podać „Wadium przetarg Autosan”

Oferty należy składać w sekretariacie Oddziału LODR w Rejowcu osobiście lub za pośrednictwem poczty w zaklejonej kopercie z dopiskiem „Przetarg Autosan” w terminie do 15.02.2006 r. godz. 15⁰⁰. W przypadku ofert złożonych za pośrednictwem Poczty Polskiej za ofertę złożoną w terminie uznaje się ofertę, która wpłynęła do Sprzedającego przed terminem otwarcia ofert.

Oferta winna zawierać nazwę oferenta, proponowaną cenę, kopię dokument potwierdzający wpłacenie wadium, oraz nr konta bankowego, na które winno być zwrócone wadium w przypadku odrzucenia oferty.

Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli oferent, którego oferta zostanie przyjęta, uchyli się od zawarcia umowy i nie wpłaci w wyznaczonym terminie należności za zakupiony pojazd.

Oferentowi, który wygra przetarg wadium zostanie zaliczone na poczet ceny, natomiast pozostałym oferentom zwrócone w ciągu dwóch dni po rozstrzygnięciu przetargu.

Nabywca zobowiązany jest do odbioru w/w pojazdu i zapłaty zaproponowanej ceny w przeciągu 14 dni od ogłoszenia wyników przetargu.

Otwarcie i rozpatrzenie ofert nastąpi w dniu 22.02.2006 r. godz. 10⁰⁰, w siedzibie zamawiającego Oddziale LODR w Rejowcu, ul. Parkowa 1 - pok. 1.

Oferenci mogą uczestniczyć w otwarciu ofert.

Sprzedający zastrzega sobie możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Pojazd można oglądać w dni robocze w siedzibie Oddziału LODR w Rejowcu w godzinach od 8.00 do 14.00.

Szczegółowych informacji udziela Pan/Pani Zofia Batejko - tel. /082/ 56 88 827.



Ptasia grypa odlatuje ...

Zagrożenie drobiu utrzymywanego przez rolników tzw. wysoce zjadliwą grypą ptasią jest w Polsce coraz mniejsze. Świadczyć może o tym kolejne (informacje o poprzednim złagodzeniu pisałem w ub. roku w listopadowym numerze naszego miesięcznika) złagodzenie przepisów w tym zakresie.

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi w swym rozporządzeniu z dnia 16 grudnia 2005 roku (dz. U.248 z 19 grudnia 2005 r) pozwolił z dniem ogłoszenia tj. 16.XII. 2005 r. na organizowanie targu, wystawy, pokazu lub konkursu z udziałem żywych ptaków pod warunkiem uzyskania zgody od właściwego miejscowo powiatowego lekarza weterynarii.

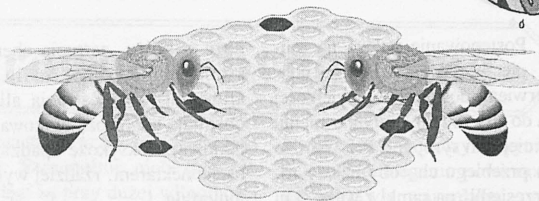
Powiatowy lekarz weterynarii wydając zgodę przeprowadza analizę ryzyka w zakresie dotyczącym miejsc pochodzenia żywych ptaków z udziałem których ma być zorganizowany targ, wystawa, pokaz lub konkurs bierze pod uwagę informacje o statusie epizootycznym miejsc, z których pochodzą. Informację tą uzyskuje od miejscowego lekarza weterynarii.

Mimo tych złagodzeń musimy być czujni, ponieważ ciągle wokół naszych granic wybuchają ogniska tej choroby. Główne objawy ptasiej grypy to:

- gwałtowny spadek nieśności, miękkie skorupy jaj,
- zasinienie i obrzęk grzebienia i dziwonków,
- silne łzawienie, kichanie, duszność, biegunka,
- nagle padnięcia drobiu.

W przypadku zauważenia podejrzanych zachowań ptaków należy zawiadomić lekarza weterynarii lub wójta gminy.

Bazyli Filatiuk



Choroby wirusowe czerwiu i pszczół

Wirusy pszczół wywołują oprócz klinicznie jawnych chorób, zakażenia bezobjawowe (latentne). Te zakażenia przechodzą w jawną postać choroby pod wpływem działania różnorodnych czynników stresowych, takich jak gwałtowne zmiany temperatury w rodzinie, zatrucia insektycydami, działanie czynników immunosupresyjnych, inwazja *Varroa destructor*. Do chorób wirusowych nabierających w ostatnich latach coraz większego znaczenia należą choroba woreczkowa (*sachrood*) i paraliż pszczół.

Choroba woreczkowa

Jest to zakaźna i zaraźliwa choroba wirusowa czerwiu, w przebiegu której u części larw ulega zahamowaniu przeobrażenie w poczwarkę. Wtedy pomiędzy ciałem larwy i oskórkiem przygotowanym do wylinki gromadzi się płyn, a narządy zaatakowane przez wirus ulegają dezintegracji. W efekcie martwy czerw w wieku 8-9 dni przybiera kształt woreczka o ścianie utworzonej ze zgrubiałego oskórka i wnętrzu wypełnionym półpłynną kaszowatą treścią.

W temperaturze gniazda pszczelego wirus nie traci zakaźności przez około 4 miesiące, promienie słoneczne niszczą go po 4-7 godzinach.

Najbardziej wrażliwe na zakażenie są larwy w wieku do 4 dnia i u nich po zasklepieniu występują typowe zmiany chorobowe. Starsze, zakażone w końcowym okresie żerowania, przeżywają zakażenie i stają się po przepoczwarczeniu nosicielkami wirusa. Larwy zakażają się za pośrednictwem mleczka, a następnie mieszaniny pyłku z miodem zanieczyszczonej wirusem przeniesionym przez robotnice. Młode robotnice zakażone podczas oczyszczania komórek plastrów

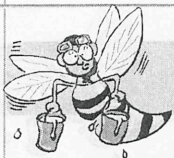
z chorego i martwego czerwiu, pełniąc następnie funkcje karmicielek, zanieczyszczają wirusem pokarm czerwiu. W pasiece i między pasiekami zakażenie szerzy się za pośrednictwem pszczół błędzących, rabujących, sprzętów i narzędzi pasiecznych mających kontakt z chorymi rodzinami.

Choroba występuje w pasiece głównie w maju i czerwcu. Do zachorowania usposabia brak pożytków i ochłodzenie. Larwy giną około 4 dnia po zasklepieniu, rzadko natomiast zamiera czerw niezasklepiiony. Chora rodzina słabnie, ulega rabunkom, między zdrowym czerwiem występuje chory i martwy, tworząc tzw. czerw rozstrzelony. Zasklepy na komórkach z patologicznie zmienionym czerwiem mają otworki, przez które robotnice próbują usunąć martwy czerw. Martwa larwa przypomina wyglądem woreczek. Jej przedni odcinek, o wyraźnie zaznaczonej segmentacji, zabarwiony na kolor ciemnożółty lub brązowy, jest uniesiony do góry, podczas gdy tylny, obrzękły odcinek ciała, wypełnia półpłynna kaszowata treść. W miarę odparowania wody ciała martwych larw przypominają swoim wyglądem łódeczkę zabarwioną na kolor ciemnobrązowy lub czarny, leżą na ścianie bocznej komórki plastra i dają się z łatwością z niej usunąć. Rozpoznanie choroby o typowym przebiegu jest możliwe na podstawie objawów i zmian chorobowych.

Choroba woreczkowa może występować łącznie ze zgnilcem amerykańskim i zgnilcem europejskim. Znane są przypadki jednoczesnego bezobjawowego zakażenia rodziny wirusem choroby woreczkowej, choroby kaszmirskiej i choroby czarnych mateczników.

Brak metod leczenia tej choroby.

ciąg dalszy na s. 12 ➡



Porady pszczelarskie

➔ Postępowanie polega na usunięciu z rodzin plastrów z chorym czerwie, dostosowaniu wielkości gniazda do siły rodziny i podkarmieniu rodziny ciepłym syropem. Przy bardzo ciężkim przebiegu choroby należy rodzinę przesiedlić na ramki z węzą, a ul odkażać 2-3% roztworem sody żrącej. Przesiedlenie zmniejsza ekspozycję robotnic i zdrowego czerwie na zakażenie wirusem zanieczyszczającym wnętrze ula i zapasy pokarmu. Wystąpieniu i szerzeniu się choroby woreczkowej zapobiega przede wszystkim stworzenie w pasiece dobrych warunków higienicznych i bytowych.

Ostry paraliż pszczół

Jest to zakaźna i zaraźliwa choroba wirusowa, w przebiegu której u pszczół występuje drżenie skrzydełek i nówek, utrata zdolności lotnych i biegunka. Występuje zwłaszcza w rodzinach porażonych przez *Varroa destructor* i *Nosema apis*.

Wirus ostrego paraliżu pszczół z reguły wywołuje zakażenia bezobjawowe, które przechodzą w jawną postać choroby pod wpływem stresu, np. inwazji *Varroa destructor*. Często jest przyczyną padania całych rodzin. Choroba szerzy się przez bezpośredni kontakt owadów zdrowych z chorymi podczas trofalaksji (wymiana płynnego pokarmu metodą „usta-usta”) oraz za pośrednictwem pokarmu zanieczyszczonego wirusem.

Głównym objawem choroby jest utrata zdolności lotnych pszczół oraz pełzanie przed wylotkiem dużych ilości osobników z rozdętymi odwłokami, o drżących skrzydełkach i nóżkach. Czasami występuje biegunka. Chore pszczoły wydzielają nieprzyjemny zapach i są usuwane z ula. Pod koniec choroby ustaje pobieranie pokarmu. Znane są przypadki zamierania całych rodzin pod koniec lata. Choruje i zamiera czerw odkryty, przed zasklepieniem komórek plastra. Larwy, które przeżyją zakażenie stają się nosicielami wirusa.

Chorobę rozpoznaje się na podstawie objawów klinicznych uzupełnionych badaniami laboratoryjnymi. Ostry paraliż pszczół należy odróżnić od chronicz-

nego paraliżu, zatrucia chemicznymi środkami ochrony roślin i zatruciu alimentarnych. Zatrucia alimentarne obejmują toksykozę pyłkową (choroba majowa), toksykozę spadziową i zatrucie nektarem, rzadziej występują na innym tle.

W chronicznym paraliżu pobieranie pokarmu jest zachowane przez cały okres choroby, rzadko występuje biegunka, chore owady nie wydzielają specyficznego zapachu i występuje zjawisko tzw. termofilności. W ulu chore pszczoły gromadzą się w górnej części plastrów.

W zatruciach środkami ochrony roślin z reguły daje się ustalić zależność pomiędzy masowym padaniem pszczół i stosowaniem zabiegów agrotechnicznych. Przy masowych zatruciach pszczoły giną poza ulem, na drodze do ula i w pasiece. Często masowo choruje i ginie oprócz pszczół lotnych również czerw.

Zatrucia alimentarne występują sezonowo (koniec maja, czerwiec), w czasie kwitnienia roślin o trującym nektarze lub pyłku i w czasie spadziowania roślin. Z reguły giną pszczoły lotne. Przy ostrym zatruciu padają w pobliżu roślin trujących lub na drodze do ula. W zatruciu nektarem występuje nie tylko porażenie skrzydełek i nówek, ale także czulek i odwłoków.

Zwalczanie i zapobieganie chorobie polega na poprawie warunków bytowania pszczół i wymianie starej matki na młodą. Należy dążyć do eliminowania czynników stresowych, które powodują przejście latentnych zakażeń w jawną postać choroby.

Chroniczny paraliż pszczół.

Chroniczny paraliż pszczół jest szeroko rozprzestrzenioną na świecie, zaraźliwa, wirusowa choroba pszczół robotnic, matek i trutni, która objawia się porażeniem nówek i skrzydełek.

Głównym źródłem zakażenia są chore pszczoły, u których wirus występuje w ślinie, treści wola miodnego i w kale oraz matka, która przenosi wirus na potomstwo. Choroba w pasiece szerzy się

za pośrednictwem pszczół błędzących i rabujących oraz plastrów z zapasami pyłku zanieczyszczonych wirusem. Choroba najczęściej występuje w formie utajonej. Znane są dwie postaci kliniczne choroby.

W pierwszej formie chronicznego paraliżu, chore pszczoły mają silnie rozciągnięte odwłoki, występuje drżenie skrzydełek i nówek, owady pełzają po ziemi, wspinają się po źdźbłach trawy i próbują latać. Wole miodne jest silnie wypełnione. Może występować biegunka. Przy silnym porażeniu rodziny są znacznie osłabione i mogą padać. Na wiosnę obserwuje się rodziny, w których pozostała matka i niewielka ilość pszczół.

W drugiej postaci choroby pszczoły mogą latać, ale tracą owłosienie. Wyglądają na mniejsze, są czarno zabarwione (czarne rabusie). Zdrowe walczą z nimi i usuwają je z ula. Po kilku dniach chore pszczoły giną. Przy silnym porażeniu rodzin mogą zamierać poczwarki. W obydwu postaciach choroby pobieranie pokarmu przez chore pszczoły nie ulega zaburzeniu.

Chorobę można rozpoznać w oparciu o badania laboratoryjne. Podobne objawy występują w ostrym paraliżu pszczół, zatruciu spadzią i pestycydami. Jednakże w zatruciu spadzią oprócz pszczół chorują 3-4 dniowe larwy zwinięte. Zatrute pszczoły o rozdętym odwłokach, zanieczyszczonych ciemnym, rzadkim kałem pełzają przed ulem, wydzielają nieprzyjemną woń, mają wywchnięte skrzydełka i trzecią parę nówek.

Zatrucie środkami ochrony roślin przebiega z reguły szybko. Pszczoły masowo padają na pożytkach, na drodze do ula lub w pasiece. Może zamierać czerw. Padanie pszczół ma związek z terminem stosowania środków ochrony roślin.

W celu zwalczania i zapobiegania chorobie zaleca się wymianę matki, przestrzeganie zasad higieny w pasiece, zapobieganie rabunkom i błędzeniu pszczół oraz zaopatrzenie rodzin w odpowiedni pokarm.

Małgorzata Lewandowska



Problemy zdrowotne bydła zimą

Zima w pełni. W tym okresie bydło przebywa w oborach i tylko w niewielkich gospodarstwach ma możliwość korzystania z wybiegów. Takie utrzymanie bydła połączone z warunkami zoohigienicznymi niedostosowanymi do ich wymagań jest przyczyną obniżenia poziomu odporności i wzrostu zachorowalności w krów.

Głównymi przyczynami takiego stanu rzeczy jest zbyt wysoka temperatura, brak lub niesprawna wentylacja, zbyt wysoka wilgotność powietrza. Dla bydła optymalna temperatura utrzymania oscyluje w przedziale, 8 – 16 °C, wilgotność względna powietrza 60 – 80 %. Obecnie w gospodarstwach utrzymujących bydło wykorzystuje się przede wszystkim wentylację grawitacyjną (kalenicową lub za pomocą kanałów wentylacyjnych). Przy prawidłowej wentylacji kalenicowej (budynki bezstopowe) powierzchnia szczeliny wentylacyjnej wylotowej powinna wynosić, co najmniej 0,15 m² na krowę (1 SD) a wlotowej 0,27 m². Przy budynku wyposażonym w kanały wentylacyjne minimalna powierzchnia kanału wentylacyjnego musi wynosić, co najmniej 0,4 m².

Na pogorszenie się powyższych parametrów ma również istotny wpływ zbyt duża obsada zwierząt oraz nadmierna ilość nawozów naturalnych (obornika lub gnojówki). Sami możemy dokonać wstępnej oceny stopnia wentylacji w budynku na podstawie:

1. Zapachu panującego w oborze. Wyraźne wyczuwalny zapach amoniaku, odory świadczą o zbyt słabej wentylacji.
2. Wilgotności powietrza. Jeśli skrapla się na ścianach para wodna i wyczuwa się wyraźnie wilgoć to oznacza niewystarczającą wentylację. Ponadto na zbyt słabą wentylację wskazuje również duża ilość pajęczyn.
3. Przeciąg w oborze. Jeśli odczuwamy wyraźny przepływ powietrza

oznacza to, że wentylacja działa zbyt silnie. Szczególnie niebezpieczne przeciągi są przy dużej wilgotności powietrza.

Zbyt duża obsada zwierząt niekorzystnie wpływa również na dobrostan utrzymywanych zwierząt. Zbyt mała przestrzeń życiowa powoduje zaburzenia hierarchii w stadzie, utrudnia pobierania paszy, zwiększa ryzyko wystąpienia urazów. Gdy stan taki trwa w stadzie zbyt długo następuje obniżenie odporności zwierząt, który skutkować będzie wzrostem zachorowań w stadzie. W okresie zimy i wczesnej wiosny obserwować będziemy głównie:

Biegunki występują głównie na tle pokarmowym bakteryjnym, wirusowym. Objawia się zmienionym i częstym kałem zwykle wodnistym, cuchnącym o barwie od żółtej do prawie białej. Cielęta są osowiałe słabo piją lub nie piją w ogóle. Choroba ta jest główną przyczyną upadku cieląt do 6 miesięcy życia. Maksimum zachorowań obserwuje się w okresie zimowym oraz wczesano – wiosennym, szczególnie u cieląt utrzymywanych cały czas w budynkach inwentarskich. Występowaniu biegunek sprzyjają również złe warunki utrzymania (wilgoć, przeciągi), woda i żywienie, dostęp do siary, zły status zdrowotny matek, trudne porody (dystoksja). Zapobieganie: poprawa warunków zoohigienicznych, prawidłowe zadawanie siary, jakości pasz i wody, szczepienia ochronne.

Schorzenia układu oddechowego. Występują najczęściej w okresie zimowym i wczesnowiosennym u młodego bydła (między 2 a 4 miesiącem życia). W tym wieku cielęta tracą odporność bierną (uzyskaną z siary), a jeszcze nie mają w pełni wytworzonej odporności czynnej. Schorzeniom tym sprzyja zbyt duża wilgotność powietrza, zbyt wysokie zagęszczenie zwierząt, przeciągi. Schorzenia te objawiają się kaszlem, apatią, wysoką temperaturą,

łzawieniem, śluzowym wyciekami z oczu. Zapobieganie powinno polegać na poprawie warunków zoohigienicznych w oborze (głównie wentylacji). Bydło powinno mieć możliwość ciągłego korzystania z wybiegów.

Grzybice skóry. Atakuje bez względu na wiek, jednak bardziej podatne są sztuki młode (największe nasilenie u 5-8 miesięcznych). Należy do chorób sezonowych. Nasilenie obserwuje się w sezonie zimowym i wczesnowiosennym. Chorobie sprzyja nadmierna wilgotność i zbyt duże zagęszczenie zwierząt. Łatwiejsze przenoszenie chorób następuje również przy bezwiewiowym utrzymywaniu bydła (ocieranie się).

Grzybice objawiają się powstawaniem guzków (początkowo małych), wokół nich wypadają włosy i zaczynają narastać nieregularne twory. Dużą rolę występowaniu grzybic przypisuje się żywieniu:

- niedoborom białka i witamin
- niedoborom mikroelementów żelaza, miedzi, cynku

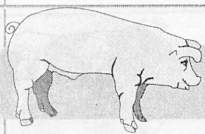
Mogą wystąpić przy leczeniu innych chorób (stosowanie antybiotyków).

Źródła zakażenia:

- zwierzęta chore
- gryzonie
- skażony zarodnikami sprzęt do obsługi, pomieszczenia, środki transportu
- pasożyty (wszy, świerzbowce)

Zapobieganie polega głównie na poprawie żywienia, warunków zoohigienicznych (wentylacja) oraz okresowej dezynfekcji pomieszczeń oraz urządzeń do produkcji zwierzęcej, zwalczaniu gryzoni i pasożytów.

Piotr Kowalski



Opieka nad cielęciem i krową po porodzie

Poród i początek produkcji mleka jest sytuacją stresową, dlatego też zapewnienie odpowiednich warunków środowiskowych i właściwe obchodzenie się z cielęciem i krową ogranicza stres oraz zapewnia zdrowotność tych zwierząt i wysoką produkcję mleka.

Postępowanie z cielęciem

Noworodek doznaje szoku termicznego, gdyż temperatura w łonie matki jest wysoka, a w środowisku zewnętrznym niska. Dlatego należy jak najszybciej oczyścić pyszczek i nozdrza ze śluzu, co ułatwi oddychanie oraz energicznie wytrzeć cięle suchym i czystym materiałem. Naturalnym i najlepszym sposobem jest wyлизanie noworodka przez matkę. Masaż w wykonaniu krowy ożywia pracę młodego organizmu, wzmacnia oddychanie i krążenie, a w szczególności pobudza jelita umożliwiając wydalanie pierwszego kału. Sierść staje się sucha, puszysta i zabezpiecza organizm przed ochładzaniem. Jednocześnie substancje biologicznie czynne, zawarte w ślinie pokrywającym cięle, przyspieszają wydalanie łozyska i korzystnie wpływają na kurczenie macicy u krowy. Cielak pozostawiony z krową w porodówce po urodzeniu podejmuje próby wstawania, które najczęściej kończą się powodzeniem po 30-90 minutach. Wtedy noworodek zaczyna poszukiwać wymienia i ssć siarę. Badania wykazały, że około 30% cieląt ras mlecznych nie podejmuje ssania w ciągu 3 do 6 godzin po porodzie i potrzebuje pomocy hodowcy. Jednocześnie trawienie może pomieścić 1,5 litra siary, która pozostaje w nim i jelitach tylko około 1-1,5 godziny, a więc po tym czasie cięle może ponownie ssć krowę. Obserwacje wykazały, że cielęta w ciągu pierw-

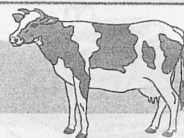
szej doby ssają 10-12 razy pobierając średnio 10 l siary. Należy pamiętać, że cięle rodzi się bez odporności i dopiero po pobraniu siary ją nabywa. Przeciwciała zawarte w sianie chronią noworodka przed chorobami. Odsadzane cielęta od krow należą umieszczać pojedynczo w kojach indywidualnych wyścielonych słomą. Przy odsadzaniu bezpośrednio po wycieleniu - napojenie pierwszą siarą powinno nastąpić w ciągu dwóch pierwszych godzin po porodzie. Siara powinna być ciepła zaraz po wydoleniu krowy. Należy ją podawać często w małych porcjach, najlepiej przez smoczek. Małe i częste porcje lepiej mieszają się ze śliną i enzymami, są efektywniej trawione i lepiej wchłaniane. Według najnowszych zaleceń wynikających z dobrostanu bydła dobrze jest, gdy pierwszą doję krowa spędzi wraz z cielęciem.

Opieka nad krową

Po wycieleniu zad i srom krowy należy opłukać ciepłą wodą z płynem odciekającym i podścielić świeżą słomą. W przypadku pęknięcia sromu, pochwy lub stwierdzenia krwawienia z dróg rodnych należy natychmiast wezwać lekarza weterynarii. Może również zdarzyć się wypadnięcie macicy. Wtedy należy natychmiast podłożyć pod nią czystą folię i opłukać narząd łagodnym roztworem dezynfekującym (np. nadman-

ganiem potasu) z ewentualnych zanieczyszczeń i natychmiast wezwać lekarza weterynarii. Gdy poród nie był wyczerpujący, a krowa nie chce wstawać, słabo interesuje się otoczeniem i trzyma skręconą na bok głowę, można podejrzewać porażenie poporodowe. Zdarza się, że krowa nie wstaje, ponieważ w wyniku ciężkiego porodu, a często wskutek nieumiejętnej i brutalnej pomocy doszło do uszkodzeń nerwów, zmiażdżeń mięśni lub pęknięć kości. Wszystkie te przypadki wymagają pilnej interwencji lekarza weterynarii. Po prawidłowym i lekkim porodzie krowa przeważnie wstaje i interesuje się wodą i paszą. Warto wiedzieć, że tuż po wycieleniu jest wolna przestrzeń po cięle, co może doprowadzić do zagazowania i przemieszczenie żwacza, zwłaszcza u krow wysoko wydajnych, przy intensywnej produkcji mleka. Krowa bezpośrednio po porodzie powinna przez 20-30 minut stać i pobierać paszę oraz wodę, aby napełnić żwacz. Dobrze jest podać ciepłe pójło przygotowane z lekko osolonej wody i otrąb pszennych





➡ i bardzo dobrej jakości siano. Woda i wysokiej jakości pasza wypełniają i obciążają żwacz, co nie pozwala na jego przesunięcie. Z letnią wodą następuje również podanie energii cieplnej. W dawnych czasach bardzo wartościowe i skuteczne pójło przygotowywali hodowcy z siemienia lnianego. Obecnie firmy paszowe proponują różne preparaty wspomagające zalecane do stosowania przed i po porodzie. Należy z nich korzystać szczególnie w stadach, w których występują problemy zdrowotne w okresie poporodowym. Łožysko przy prawidłowym porodzie powin-

no odejść samo w ciągu 5 godzin po wycieleniu. Należy zawsze skontrolować czy odeszło w całości, gdyż zdarza się, że odchodzi partiami. Nie wolno „pomagać” w odejściu łożyska obciążając wystający koniec ciężkimi przedmiotami. Jeżeli nie odejdzie do 12 godzin lub nie odeszło w całości należy wezwać lekarza weterynarii. Przy prawidłowym porodzie i odejściu łożyska, w okresie kilkunastu dni kurcząca się macica powoduje oczyszczenie dróg rodnych (usunięcie różnych „resztek”) w postaci wypływu ze szpary sromowej. Gdy wydzielina nie zawiera ropy i nie

cuchnie, to proces przebiega prawidłowo. Szczególnie starannie należy obserwować śluz wypływający w okresie pierwszej rui (powinien być on szklisty bez domieszki ropy), która powinna wystąpić do 40 dni po wycieleniu. Wtedy nie należy krowy inseminować i z zabiegiem unasieniania poczekać do następnej rui.

Renata Żelechowska

Przedruk: S. Nowowiejski Portal
Doradztwa Rolniczego
Produkcja zwierzęca

MIKROTOKSYNY niebezpieczne dla ludzi i zwierząt

Mikotoksyny są produktami metabolizmu grzybów pleśniowych. Charakteryzują się wysoką toksycznością dla ludzi i zwierząt. Głównym źródłem narażenia człowieka na działanie tych szkodliwych substancji jest spożywanie zanieczyszczonych mikotoksynami produktów żywnościowych pochodzenia roślinnego oraz produktów pochodzenia zwierzęcego takich jak: mleko, jaja czy mięso, pochodzących od zwierząt karmionych paszą skażoną grzybami toksynotwórczymi.

Zatrucia metabolitami grzybów znane są od dawna, ale niebezpieczeństwo związane z mikotoksynami było długo nieuważane. Ostre efekty toksyczne notowane są wyjątkowo rzadko, ale długotrwałe narażenie na niskie stężenie poszczególnych mikotoksyn może powodować różne choroby przeważnie narządów wewnętrznych, głównie wątroby i nerek, prowadzące w konsekwencji do chorób nowotworowych. Grzyby pleśniowe i ich metabolity wywołują także uczulenia z objawami typu dychawicy oskrzelowej, zapalenia spojówek, kataru alergicznego aż do zapalenia pęcherzyków płucnych. Jak widać oddziaływanie mikotoksyn

na organizmy ludzi i zwierząt może mieć ostry bądź przewlekły charakter. Uzależnione jest to od wielu czynników np. rodzaju mikotoksyn, stopnia koncentracji, wzajemnego skumulowanego i wielokierunkowego oddziaływania tych substancji.

Aby powstały mikotoksyny musi dojść do zakażenia żywności pleśniami. Pleśnie stanowią około 100 tys. z pośród 2 mln gatunków organizmów żyjących na świecie. Wiele toksyn jest niewrażliwych na obróbkę cieplną, dlatego nie można ich zniszczyć podczas gotowania i przygotowywania żywności. Mogą pozostawać w produkcie długo po zniknięciu zewnętrznych objawów pleśni. Na co dzień często popełniamy błąd usuwając grzybnie z powierzchni lub część produktu z zewnętrznymi objawami pleśni, co nie eliminuje toksyn, które mogą znajdować się na różnej głębokości w zainfekowanym produkcie.

Produkty rolne mogą ulec zanieczyszczeniu mikotoksynami począwszy od rozwoju rośliny na polu, poprzez zbiór, czyszczenie, sortowanie czy przechowywanie aż do transportu gotowego produktu.

Maksymalne dopuszczalne poziomy zanieczyszczenia wybranymi

mikotoksynami podane są w Rozporządzeniu Komisji Europejskiej (WE) Nr 466/201 z 8 marca 2001 r. Zostało ono zmienione w odniesieniu do toksyn Fusarium. Rozporządzeniem Nr 856/2005 z 6 czerwca 2005 r. określającym maksymalny dopuszczalny poziom mikotoksyn.

Ponadto rozporządzenie to zabrania:

- ➡ mieszenia produktów przekraczających maksymalne dopuszczalne poziomy mikotoksyn z produktami „zgodnymi”, czyli zakaz rozcieńczania,
- ➡ świadomej detoksykacji produktów, zawierających mikotoksyny za pomocą czynników chemicznych,
- ➡ wykorzystania produktów przekraczających maksymalne dopuszczalne poziomy mikotoksyn jako składników do produkcji złożonych środków spożywczych.

Ochrona zdrowia publicznego nabiera coraz większego znaczenia w polityce UE, dlatego też w produkcji żywności dla ludzi i zwierząt należy przestrzegać ww. Rozporządzeń.

Bolesław Nowosadzki
PZDR Włodawa



Spotykały się 4 razy w tygodniu, układały kwiaty, uczyły się zdobnictwa artystycznego metodą decoupage, projektowały ogrody, pogłębiały swoje umiejętności posługiwania się komputerem, brały udział w programie rozwoju osobistego, przez cały czas wspierały się wzajemnie, dzieliły się swoją wiedzą i osobistymi doświadczeniami. Po 5 tygodniach zajęć, 16 grudnia 2005 roku, 29 Pań z Gminy Leśna Podlaska uzyskało dyplom ukończenia Kursu Szkoły Ludowej.

Edukacja przez całe życie...

Już od 3 lat Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Końskowoli Oddział w Grabanowie, realizuje projekt pt.: „Wiejskie Ośrodki Edukacji ku Zrównoważonej Przyszłości”.

W ramach tego projektu już po raz trzeci został zorganizowany Kurs Szkoły Ludowej, tym razem nasza propozycja skierowana była głównie do mieszkańców Gminy Leśna Podlaska. Kurs umożliwił zdobycie dodatkowych umiejętności i wiedzy każdemu, kto wyraził chęć uczestnictwa w zajęciach, niezależnie od wieku i wykształcenia.

W 20 dniowym programie znalazło się wiele różnorodnych i nietypowych zajęć, zostały one ujęte w 4 podstawowe grupy tematyczne:

1. sztuka i rzemiosło
2. rozwój osobisty i społeczny
3. zdrowie i ekologia
4. komputery i Internet

Staraliśmy się włączyć do zajęć elementy wiedzy o aspektach kulturowych, społecznych, środowiskowych i ekonomicznych.

Uczenie się i życie powinno stanowić jedność, dlatego też zajęcia teoretyczne miały odzwierciedlenie w praktycznych warsztatach. Uczestnicy i nauczyciele wykazywali się partnerską współpracą zarówno w wykonywaniu zadań jak też w dyskusji i dzieleniu się zdobytą wiedzą. Wspólne pomysły i działania uwiaryściły się szczególnie w czasie zajęć nt.: „Odnowy wsi”. Idea ta jest nowym podejściem do rozwiązywania problemów wsi. Najważniejszym aspektem Odnowy wsi jest mobilizacja samych mieszkańców do uczestnictwa zarówno w procesie identyfikacji problemów najbliższego otoczenia, jak również włączenie ich

w proces rozwiązywania tych problemów. Program Odnowy Wsi to nie tylko projekty inwestycyjne, ale w przeważającej części odbudowa więzi społecznych, spotkań i wspólnych działań. Uczestniczki z zapałem opracowywały programy rozwoju swoich miejscowości, bezbłędnie określając słabe i mocne strony a także szanse i zagrożenia. Wypracowywały umiejętność wspólnego działania, kreowania liderów oraz odważnej prezentacji swoich pomysłów.

Wszystkie poruszane tematy Panie uznały za ważne i przydatne w życiu, szczególnie podobały się spotkania z psychologiem w czasie warsztatów rozwoju osobistego, interesujące były długie dyskusje o projektowaniu ogrodów oraz warsztaty zdrowej kuchni w czasie których, uczestniczki wykazały się dużą wiedzą i doświadczeniem m.in. w zakresie wykorzystania ziół.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się zajęcia rozwijające zdolności artystyczne w tym: florystyka, praca z tkaniną, warsztaty plastyczne oraz wykonywanie ozdób z bibuły. Wszystkie wspaniałe prace, które zostały wykonane w czasie zajęć, mogliśmy podziwiać na wystawie zorganizowanej w dniu zakończenia kursu.

Ciekawym elementem kursu było spotkanie z doradcą rolnośrodowiskowym oraz zajęcia z zakresu ekologii i rozwoju zrównoważonego. Całość kursu uzupełniały warsztaty komputerowe, interesująco i profesjonalnie przeprowadzone przez pracowników Gminnego Centrum Informacji w Leśnej Podlaskiej.

W czasie kursu pojawiło się wiele nowych zagadnień i pomysłów, którymi zainteresowane były nasze

uczestniczki. Mamy nadzieję, że w 2006 r. uda nam się zrealizować przynajmniej część z nich, już w I kwartale spotkamy się na zajęciach warsztatowych z produktu regionalnego.

Jako doradcy ds. rozwoju obszarów wiejskich, doskonale zdajemy sobie sprawę, że edukacja jest najważniejszym narzędziem rozwoju wszystkich społeczeństw, dlatego też główne cele jakie przyświecały nam przy realizacji tego kursu, to:

- propagowanie idei uczenia się przez całe życie
- odkrywanie wśród uczestników zajęć, nowych zdolności i umiejętności
- inspirowanie i zachęcanie do pozytywnych zmian w życiu zarówno na poziomie osobistym jak i społecznym

Jesteśmy przekonani, iż udział w kursie był źródłem wielu inspiracji, a wiedza i doświadczenie wyniesione z zajęć będą ważną pomocą i wsparciem w codziennym życiu.

Jako realizatorzy projektu chcielibyśmy serdecznie podziękować wszystkim uczestniczkom kursu za wiele ciepłych słów oraz niezwykle życzliwą i twórczą atmosferę w czasie zajęć. Nie byłoby to możliwe gdyby nie otwartość i wielkie wsparcie organizacyjne ze strony zarówno Władz Gminy Leśna Podlaska na czele z Panem Wójtem jak też Dyrekcji i Pracowników Gminnego Ośrodka Kultury w Leśnej Podlaskiej oraz Gminnego Centrum Informacji.

Dziękujemy Serdecznie! ■

Katarzyna Karmasz

✱ fotoreportaż z kursu na stronach 19 i 20



Tort - arystokrata wśród słodczy

Kusi wyglądem, uwodzi smakiem. Wytworny, wart jest całej tej krzątaniny związanej z pieczeniem blatów, ucieraniem kremu i artystycznym ozdabianiem całości. Bo czyż jakiegokolwiek inne ciasto równie znakomicie podkreśla odświeżony nastrój rodzinnego spotkania ?

Tort kawowy

3 gotowe jasne blaty biszkoptowe o średnicy 26 cm.

Krem : półtorej szklanki kremówki, 4 jaja, 6 łyżek cukru, 3 łyżeczki żelatyny, 2 łyżki rozpuszczalnej kawy, kieliszek koniaku.

Poncz : 3/4 szklanki lekko osłodzonej wody, kieliszek koniaku

Jaja ubić z cukrem na puszystą masę. Pozostawić miskę na garnku z gotującą wodą i dalej ubijać (woda nie może dotykać dna miski). Gdy masa stanie się gęsta, zdjąć z ognia i dodać żelatynę rozpuszczoną w 4 łyżkach wrzątku. Dwie łyżki masy odłożyć do małej miseczki a do reszty wsypać kawę. Starannie wymieszać. Ubić śmietanę, 2 łyżki wymieszać z masą z miseczki, a resztę z pozostałą masą jajeczną. Do jasnej masy dodać łyżeczkę koniaku, a do kawowej resztę. Z podanych składników przygotować poncz, nasaczyć nim blaty,

przełożyć je ciemnym kremem. Posmarować nim też wierzch i boki tortu. Wierzch udekorować kształtnymi rozetkami z białej masy.

Tort daktylowo - migdałowy

8 jaj, szklanka cukru pudru, 15 dag daktyli 10 dag migdałów, 10 dag startej czekolady deserowej, aromat waniliowy.

Krem: 15 dag masła, 2 żółtka, 15 dag drobno posiekanych daktyli, 10 dag cukru pudru, 3 łyżki koniaku.

Do dekoracji: gotowa polewa czekoladowa, 2-3 łyżki płatków migdałowych.

Sparzone migdały obrać ze skórki i zemleć, daktyle jak najdrobniej posiekać. Jaja ubić z cukrem pudrem na puszystą masę, wymieszać z czekoladą, migdałami, daktylami i aromatem waniliowym. Przełożyć ciasto do natłuszczonej i posypanej bułką tartą tortownicy, piec około 40 min. w 180°C. W

tym czasie przygotować krem. Masło utrzeć na puch z cukrem, po czym wymieszać kolejno z żółtkami, koniakiem i daktylami. Wystudzone ciasto przekroić na dwa krążki, przełożyć kremem, lekko przycisnąć. Wierzch i boki polać przygotowaną polewą, posypać płatkami migdałowymi, udekorować zrumienionymi

na patelni płatkami migdałowymi.

Tort makowy

Ciasto : po 25 dag maku i cukru, 6 jaj, 2-4 łyżki bułki tartej, 2 łyżki miodu, 20 dag rodzynek, łyżka kaszy manny, 1,5 łyżeczki proszku do pieczenia.

Krem : 25 dag masła, 2 łyżki maki, szklanka mleka, 3/4 szklanki cukru, żółtko, zapach waniliowy, 2 łyżki kawy rozpuszczalnej.

Do dekoracji: płatki migdałowe, azurowe listki czekoladowe.

Mak zalać wrzątkiem, gotować około 30 min na wolnym ogniu, po czym osączyć na sicie i trzykrotnie zemleć. Rodzynki 15 min moczyć w gorącej wodzie, osączyć, wsypać do maku. Dodać jaja ubite z cukrem, miód, bułkę tartą, proszek do pieczenia i wszystko starannie wymieszać, przełożyć do natłuszczonej masłem i posypanej kaszą manną tortownicy, piec 45 min w temp. 180°C. Wystudzone ciasto przekroić na trzy krążki. W rondelku rozgrzać łyżkę masła i wymieszać, wsypać mękę a potem cienkim strumieniem wlać zimne mleko. Podgrzewać, mieszając, aż masa zgęstnieje. Zdjąć z ognia, przestudzić, po czym utrzeć z żółtkiem i cukrem. Pozostałe masło utrzeć na puch i nadal ucierając dodawać po łyżce zimną masę budyniową.

Podzielić krem na dwie części. Jedną wymieszać z wystudzoną kawą zaparzoną w niewielkie ilości wrzącej wody, drugą - z esencją waniliową. Krążki ciasta przekładać na przemian ciemnym i jasnym kremem. Wierzch posmarować jasnym kremem i przybrać listkami czekoladowymi. Boki posmarować ciemnym kremem i posypać płatkami migdałowymi.

ciąg dalszy na s. 18 ➡





Tort ponczowo-morelowy z czekoladą

Biskopt: 4 jajka, 150 g mąki, 300 g cukru, łyżeczka proszku do pieczenia, tłuszcz do formy.

Krem: 500 ml śmietany kremówki, 2 opakowania cukru waniliowego, 2 łyżki cukru pudru, sok z cytryny.

Poncz i dekoracja: 1/2 szklanki mocnej herbaty, sok z 1/2 cytryny, 2 łyżeczki cukru, 1/2 stoika dżemu morelowego, opakowanie gotowej polewy czekoladowej, kandyzowane wiśnie, 50 g wiórków kokosowych.

Jaja, mąkę, cukier i proszek do pieczenia wyrobić mikserem. Ciasto wyłożyć do wysmarowanej tłuszczem okrągłej formy. Piec 20-30 min w temp. 200° C. Wyjąć, ostudzić, przekroić na 3 krążki. Śmietanę ubić, pod koniec dodać cukier puder, cukier waniliowy i sok z cytryny. Przygotować poncz: gorącą herbatę wymieszać z cukrem i sokiem z cytryny, wystudzić, wlać rum. Krążki nasączyć ponczem. Jeden posmarować 1/2 kremu, drugi dżemem, złożyć. Wstawić do lodówki na 1 godz. Przygotować polewę, polać nią tort. Udekorować rozetkami z kremu, wiórkami i wiśniami.

Tort wykwintny z orzechami

Masa orzechowa: 25 dag łuskanych startych orzechów włoskich, 25 dag cukru pudru, 10 żółtek, pół laski drobno posiekanej wanilii lub aromat waniliowy, łyżka kakao, 2 łyżki mleka.

Masa migdałowa: 10 białek, 25 dag cukru pudru, 25 dag migdałów, sok z połowy cytryny, pół laski drobno posiekanej wanilii, 3 łyżki zmielonych biskoptów.

Do przybrania: mały słoik dżemu pomarańczowego, gotowa polewa czekoladowa.

Przyrządzić masę orzechową: żółtka utrzeć z cukrem na puch, kakao

rozetrzeć z mlekiem, starannie wymieszać z masą jajeczną, orzechami i wanilią lub aromatem waniliowym, przełożyć do średniej tortownicy wysmarowanej masłem i posypanej mąką ziemniaczaną. Migdały sparzyć, obrać, wysuszyć w piekarniku i zetrzeć na tarce o drobnych oczkach. Z białek ubić sztywną pianę, pod koniec ubijania dodać cukier puder, po czym starannie wymieszać z sokiem cytrynowym, wanilią biskoptami i migdałami. Powstała w ten sposób masa migdałową rozłożyć równą warstwą na masie orzechowej. Wstawić ciasto do piekarnika i piec około 50 min w 180° C. Dżem podgrzać, zmiksować. Przestudzony tort posmarować ciepłą glazurą pomarańczową, ozdobić esami-floresami z rozpuszczonej polewy czekoladowej.

Tort Malakoff

25 dag podłużnych biskoptów.

Poncz: pół szklanki białego wina, 50 ml rumu, 1-2 łyżeczki cukru.

Do przełożenia: 2-3 łyżki dżemu porzeczkowego lub malinowego, 1,5 szklanki mleka, torebka budyniu waniliowego, 4 łyżki cukru, 25 dag masła, 3 łyżki cukru pudru, 10 dag uprażonych płatków migdałowych.

Do dekoracji: bita śmietana, kilka nasączone drobnych herbatników w czekoladzie.

Ugotować budyń z mlekiem i cukrem, ostudzić. Masło utrzeć z cukrem pudrem na puch i nadal ucierając dodawać po łyżce zimnego budyniu. Wymieszać składniki ponczu.

Tortownicę o średnicy 26 cm wyłożyć warstwą biskoptów, nasączyć połową ponczu. Dżem podgrzać, połowę rozłożyć małymi kleksami na biskoptach, posmarować częścią kremu (dość grubo), posypać 1/3 płatków. W ten sposób ułożyć drugą warstwę, wstawić do lodówki. Gdy krem stwardnieje, zdjąć obręcz z tortownicy, posmarować boki ciasta resztą kremu i posypać częścią płatków. Wierzch posypać pozostałymi płatkami i udekorować rozetkami

bitej śmietany i pionowo ustawionymi herbatnikami.

Biskopty zamiast masą waniliową można też przekładać kremem utartym z masła, jaj ubitych na parze i mocnego naparu kawy.

Tort szwarcwaldzki z wiśniami

Ciasto: 15 dag mąki pszennej, 5 dag mąki ziemniaczanej, 6 jaj, 15 dag gorzkiej czekolady, 15 dag cukru, kilka kropli aromatu waniliowego, 15 dag masła, łyżeczka proszku do pieczenia.

Do nasaczenia: 100 ml wiśniówki.

Do przełożenia: 3 szklanki kremówki, 2 łyżeczki żelatyny, 3 łyżki cukru pudru, łyżka cukru waniliowego, 50 dag drylowanych mrożonych wiśni, 2 łyżki cukru kryształu.

Do wiśni wlać pół szklanki gorącej wody, wysypać cukier kryształ, gotować kilka minut na wolnym ogniu, ostudzić i odcedzić. Żelatynę rozpuścić w małej ilości gorącej wody. Czekoladę zetrzeć na grube wiórki, 1/3 odłożyć do lodówki a pozostałe stopić. Mąkę pszenną połączyć z ziemniaczaną i proszkiem do pieczenia. Masło utrzeć z cukrem i żółtkami na krem. Wymieszać z roztopioną letnią czekoladą, aromatem, mąką a na końcu z ubitą na sztywno pianą z białek. Przełożyć ciasto do tortownicy o średnicy 24 cm, wstawić do piekarnika nagrzanego do 180° C i piec około 45 min. Gdy ciasto będzie całkiem zimne, przeciąć na 3 błaty, nasączyć je alkoholem /wymieszany z połową szklanki wody/. Przyrządzić krem. Oziębłą śmietanę ubić z cukrem pudrem i waniliowym na krem i wymieszać z jeszcze ciepłą żelatyną. Krążki tortu przełożyć wiśniami /kilkanaście odłożyć do dekoracji/ i ubitą śmietaną. Wierzch i boki posmarować resztą bitej śmietany. Udekorować tort wiórkami czekolady i wiśniami. Na kilka godzin wstawić do lodówki.

Anna Kalabun PZDR
Biała Podlaska

Kurs Szkoły Ludowej w Leśnej Podlaskiej



Kurs Szkoły Ludowej w Leśnej Podlaskiej

